ŚRODA
9 kwietnia 1947 r.
CZYTELNIK
Nr 96 (769) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD
Cena 3 zł

Obrady w Moskwie

Optymizm gen. Clay'a

Uprawnienia przyszłego rządu Niemiec

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w Sojuszniczej Radzie Kontroli gen. Clay opuścił Moskwę. Przed wyjazdem udzielił wywiadu korespodentowi dziennika „New York Herald Tribune".

Generał Clay podkreślił, że został wezwany przez ministra Marshalla do Moskwy na dwa dni, celem udzielenia delegacji amerykańskiej dodatkowych informacyj. Wskutek nawału pracy musiał jednakże zatrzymać się w Moskwie dwa tygodnie, przy czym brał udział w pracach komisji koordynacyjnej. Po spełnieniu swoich zadań wraca obecnie na swe stanowisko do Berlina.

Oceniając dotychczasowe wyniki konferencji moskiewskiej gen. Clay oświadczył, iż mimo, że ministrowie nie osiągnęli porozumienia w sprawie raparacji i stopnia decentralizacji Niemiec nie należy zapatrywać się pesymistycznie na dotychczasowe wyniki konferencji. Ministrowie w wielu sprawach uzgodnili swe stanowisko i posunęli się w swych pracach znacznie naprzód, udzielając Radzie Kontroli szeregu cennych instrukcji, które przyczynią się do polepszenia sytuacji w Niemczech.

Gen. Clay zdementował pogłoski, jakoby wyjazd jego z Moskwy spowodowany został rozczarowaniem dotychczasowymi wynikami konferencji. Podkreślił on, że porozumienie osiągnięte w sprawie zasad demilitaryzacji, denacyfikacji i demokratyzacji Niemiec w znacznym stopniu ułatwi prace Sojuszniczej Rady Kontroli. Podstawowe znaczenie ma zdaniem gen. Clay'a zbieżność poglądów w sprawie jedności gospodarczej Niemiec, choć porozumienie w tej sprawie zależy od uzgodnienia poglądów w sprawie reparacji. Ministrowie uzgodnili swe stanowiska w zagadnieniach zasadniczych, a następnie przedstawią swe poglądy rządom i przedstawicielom narodowym swych krajów, z tym, żeby na swym następnym spotkaniu mogli określić granice wzajemnych ustępstw. Gen. Clay podkreślił, że więcej nie można było oczekiwać od konferencji moskiewskiej i przypomniał, że przygotowanie traktatów pokojowych dla satelitów Niemiec trwało ponad rok, a konferencja moskiewska jest dopiero pierwszym krokiem, zmierzającym do opracowania projektu traktatu pokojowego z Niemcami.

Gen. Clay wyraził nadzieję, że Sojusznicza Rada Kontroli otrzyma również w wyniku dalszych obrad Rady ministrów instrukcje w sprawie ustroju politycznego Niemiec i w sprawie osób deportowanych. Umożliwi to Sojuszniczej Radzie Kontroli przygotowanie projektów dla następnej sesji Rady Ministrów.

Zgodne stanowisko trzech mocarstw

Moskwa. (API) Komisja koordynacyjna przystąpiła do rozpatrzenia sprawy podziału pełnomocnictw pomiędzy tymczasowy rząd niemiecki, a rządy poszczególnych ziem. Delegacje angielska, francuska i sowiecka zgadzają się na to, że konieczne jest dokładne sformułowanie, jakie pełnomocnictwa mają być przyznane centralnemu rządowi i jakie rządom poszczególnych ziem. Propozycje angielskiej, francuskiej i sowieckiej delegacji przewidują udzielenie centralnemu rządowi szeregu pełnomocnictw, koniecznych dla realizacji politycznej i ekonomicznej jedności Niemiec. Delegacja USA. żąda ograniczenia pełnomocnictw rządu centralnego.

Wyszyński w swoim przemówieniu zaznaczył, że należy rozróżnić dwa zagadnienia — zakresu władzy i metody wykonywania tej władzy. Można mieć bardzo małe pełnomocnictwa i wykorzystać je przy pomocy metod, sprzecznych z demokratycznymi zasadami i odwrotnie można mieć szerokie pełnomocnictwa i stosować je w sposób demokratyczny. Wyszyński proponuje nadać centralnemu rządowi takie pełnomocnictwa, które będą konieczne dla wykonania podstawowych zadań, które przed nimi stoją, zabezpieczyć jedność polityczną Niemiec i wykonanie przez Niemcy ciążących na nich obowiązków wobec państw sojuszniczych. Delegacja sowiecka wniosła propozycje, przewidujące wyraźne rozgraniczenie pełnomocnictw tymczasowego rządu niemieckiego i rządów ziem. Zdaniem delegacji tymczasowy rząd niemiecki winien mieć pełnomocnictwa w sprawach polityki zagranicznej, zawierania i wykonywania umów międzynarodowych, w sprawie obywatelstwa, naturalizacji, imigracji i emigracji, bezpieczeństwa państwa, wydawania przestępców.

Omawiając sowieckie propozycje, delegat bryt. gen. Obertson zaznaczył, że stanowisko jego delegacji w tych sprawach prawie całkowicie pokrywa się z sowieckim.

Delegat USA. Murphy oświadczył, że propozycje sowieckiej delegacji rzekomo są niezgodne z porozumieniem poczdamskim. Murphy usiłował przedstawić sprawę, jakoby sowiecka delegacja wypowiedziała się za utworzeniem więcej niż scentralizowanego państwa niemieckiego i w szczególności scentralizowanego aparatu policyjnego.

W tej sprawie Wyszyński oświadczył: Decyzje poczdamskie mówią o tym, że zarząd Niemiec winien iść w kierunku decentralizacji politycznej struktury. Sowiecka delegacja wypowiada się za rozwojem autonomii władz miejscowych. Realizacja jedności politycznej winna iść w parze z rozwojem uczucia odpowiedzialności.

Wniosek trzech delegacji: radzieckiej, francuskiej i angielskiej postanowiono przedstawić Radzie ministrów.

Moskwa (ob. wł.). Poniedziałkowe posiedzenie Rady ministrów spraw zagranicznych w Moskwie rozpoczęło się z 1-godzinnym opóźnieniem, ponieważ Komitet Koordynacyjny nie przedłożył na czas raportu. Posiedzenie któremu przewodniczył Bidault trwało 3 i pół godziny. Tematem dyskusji była sprawa rady konsultacyjnej i jej zakresu władzy. Równocześnie poruszono podobnie jak na poprzednich posiedzeniach sprawę ustroju federacyjnego i centralistycznego. Przy końcu posiedzenia Bevin oświadczył, że 3 i pół godziny spędzono daremnie nie osiągając w żadnym punkcie porozumienia.

W kołach amerykańskiej delegacji panuje przekonanie, że konferencja Rady ministrów potrwa prawdopodobnie 1 lub 2 tygodnie. Jest rzeczą możliwą, że porozumienie w sprawach ekonomicznych zostanie osiągnięte.

List Mołotowa do Marshalla

w sprawie Chin

Moskwa. (API). Min. Mołotow wystosował list do amerykańskiego min. spraw zagr. Marshalla, w odpowiedzi na jego oświadczenie z dnia 31 ub. m., w którym sekretarz stanu stwierdził, iż w Chinach pozostanie 6.180 członków amerykańskich sił zbrojnych. W liście swym min. Mołotow sprecyzował sowiecki punkt widzenia w sprawie wojsk cudzoziemskich w Chinach. Mołotow zaznacza, że rząd sowiecki wykonał przyjęte na siebie zobowiązania, co do wycofania swych wojsk z Chin.

Wojska sowieckie zostały wycofane z Mandżurii do 3 maja 1946 r., natomiast całkowita ewakuacja wojsk amerykańskich nie została dotąd przeprowadzona i nie wiadomo, kiedy to ostatecznie nastąpi.

Mołotow przypomina, iż porozumienie odnośnie Chin zostało osiągnięte między ministrami spraw zagranicznych w grudniu 1945 r. w Moskwie.

Porozumiewano się wówczas co do konieczności przywrócenia jedności i przeprowadzenia demokratyzacji Chin pod przewodnictwem rządu narodowego, utworzonego z inicjatywy elementów demokratycznych. Zgodzono się również, iż należy zakończyć wojnę domową w Chinach.

Austria stawia warunki

Wiedeń (obsł. wł.). **Bawiący w Moskwie austriacki minister spraw zagranicznych dr Gruber, złożył w poniedziałek wobec przedstawicieli prasy amerykańskiej oświadczenie, w którym stwierdził, że Austria nie podpisze traktatu pokojowego w wypadku, gdyby przedstawione w ubiegłą sobotę w Moskwie żądania jugosłowiańskie co do oderwania części Karyntii i Styrii miały zostać uwzględnione.**

Jeżeli Austria ma być państwem niepodległym i demokratycznym — to zdaniem dr Grubera — powinna posiadać granice z okresu przed przyłączeniem jej do Rzeszy. (cz)



Posiedzenie Ligi Arabskiej w Kairze. Przemawia delegat Saudi Arabii Yussef Yassin.
(Foto Keystone przez SAP)

W Anglii i w USA

Druga fala powodzi

Londyn (obsł. wł.). Kiepska pogoda w okresie Świąt Wielkanocnych pozwoliła zaledwie części mieszkańców Londynu na opuszczenie stolicy i spędzenia wypoczynku świątecznego na prowincji. Nad północną Anglią przeciągały burze, które **miejscami wyrządziły znaczne szkody.** Sytuacja powodziowa nad rzeką Trent **w dalszym ciągu wzbudza obawy powrotu wezbranych fal.** Do zagrożonych miejsc przybyli już rzeczoznawcy holenderscy, którzy **przy pomocy specjalnie z Holandii sprowadzonych maszyn starają się usunąć powstałe na skutek powodzi zniszczenia i zaradzić dalszemu złu.**

W związku z tym, wtorkowy „Daily Mail" pisze: **„Nie można mieć lepszych i bardziej wypróbowanych przyjaciół aniżeli Holendrów. Gdy widzimy na ziemi angielskiej te olbrzymie dźwigi i pompy wodne, które widzieliśmy w Holandii po wycofaniu się wojsk niemieckich, jesteśmy pewni, że Holendrzy przyczynią się do uratowania zalanych obszarów Wielkiej Brytanii".** (cz)

Paryż (obsł. wł.). W ciągu ostatnich dwóch dni szalała nad Atlantykiem na wysokości zatoki **Biskajskiej gwałtowna burza, w czasie której zginęło kilkanaście osób.** Szereg statków francuskich brał udział w akcji ratowniczej w poszukiwaniu osób, które zmiecione zostały przez fale **z pokładów innych statków pasażerskich.** Statek francuski „Englefin" wyratował **12 pasażerów** pewnego statku brytyjskiego, których zmiotła z pokładu olbrzymia fala. W akcji ratowniczej brały również udział **wodnopłatowce francuskie i brytyjskie. (cz)**

Chicago (obsł. wł.). W środkowej, zachodniej i wschodniej części Stanów Zjednoczonych trwają **od kilku dni ulewne deszcze.** Na skutek wylewu rzek, bez dachu nad głową **znalazło się 15 tys. osób.** Od dnia 5 bm. śmierć w falach wezbranych wód **znalazło 11 osób.** Szczególnie katastrofalne wylewy miały miejsce **w stanie Michigan,** gdzie z brzegów wystąpiło 11 rzek. W północnej części tego stanu **5 tysięcy osób zostało ewakuowanych, gdyż obszar 400 km kw. znalazł się całkowicie pod wodą.** (gp)

Wszyscy w akcji pomocy powodzianom!

Wzruszający list dzieci dolnośląskich

Katowice. Akcja pomocy dla ludności, dotkniętej klęską powodzi, przeprowadzana na łamach „Dziennika Zachodniego", daje, jak wiadomo wspaniałe rezultaty, wyrażające się już zarówno kwotą ponad milion złotych jak i cennymi darami w naturze. Na listach ofiarodawców, obok wysokich sum, idących w tysiące, widnieją skromne złotówki. Te ostatnie mają jednak specjalną wymowę. Świadczą o poczuciu solidarności i chęci pomocy, niesionej przez wszystkich, bez względu na stan zamożności. Nie jest sztuką dać, gdy się ma dużo.

Takim właśnie pięknym dowodem ofiarności społecznej jest nadesłana do redakcji, w dniu wczorajszym, kwota 424 złotych, zebrana na powodzian przez dzieci szkoły powszechnej w Zalesiu, powiat Jelenia Góra, dar tym cenniejszy, że pochodzący z dalekiej wsi dolnośląskiej.

W ślad za nadesłanymi pieniędzmi, przyszedł zbiorowy list, podpisany przez wszystkich małych ofiarodawców:

Szanowna Redakcjo!

Na lekcji polskiego Pani przeczytała nam z gazety („Dziennik Zachodni" nr 85) o klęsce powodzi w Polsce. Nam bardzo żal tych ludzi, którym woda zabrała całe mienie. My pragniemy wziąć udział w niesieniu pomocy ofiarom powodzi i zebraliśmy na ten cel 424 zł. Jest to kwota niewielka, ale przesyłamy ją szczerym sercem.

Klasy niższe szkoły powszechnej w Zalesiu, pow. Jelenia Góra, Śl. Dolny.

Gniewek Aleksander, Szyguła Władysław, Tokan Zygmunt, Tomaszewicz Józef, Fidler Jan, Kazimierz Wajda, Ubycha Maria, Śpiewak Maria, Bagińska Danuta, Kata Edward, Ulewicz Tadeusz, Ulewicz Janina, Komar Józef, Szyguła Emilia, Eljasiński Zygmunt, Płatkiewicz Tadeusz, Pisarek Mieczysław, Baranowski Jan, Tomaszewicz Czesław, Rzonca Jan, Lewiński Benedykt, Rutkowski Marian, Guzior A., Lewiński Aleksander, Różycki Bronisław, Kutyba Zbysio i Lala, Grodzicka A., Kłak Zosia, Szczecinowa K., Baranowski B., Ostrowski Jan, Ostrowska Hela, Rzonca Danuta, Tomaszewicz Kazik, Śliwkowska B., Płatkiewicz D., Płatkiewicz Zb.

Eksport przerasta import

Cyfry naszych obrotów handlowych

Warszawa (PAP). Obroty handlowe Polski w lutym rb. liczono wg. cen światowych, wyniosły 7.212.000 dolarów w imporcie i 12.284.000 dolarów w eksporcie. Przywóz obliczony po cenach krajowych wyniósł w lutym złotych 721.295.000, wywóz zaś — zł 1.779.081.000.

Analogiczne liczby za dwa pierwsze miesiące roku 1947 wynoszą: przywóz 24.555.000 dolarów, wywóz 24.867.000 dolarów. W złotych przywóz — 2.221.384.000, wywóz — 2.884.897.000. Pewne zahamowanie obrotów w lutym szczególnie po stronie przywozu spowodowane zostało **g ł ó w n i e** sparaliżowaniem transportu w całej Europie przez warunki atmosferyczne.

Manewry na lodowcach

Innsbruck (obsł. wł.). W połowie bieżącego miesiąca odbędą się na lodowcu tyrolskim manewry francuskich wojsk okupacyjnych w Austrii z udziałem obserwatorów wojskowych Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. (cz)

Na froncie paragwajskim

Rosną siły powstańców

Nowy Jork (PAP). Agencja Reutera donosi z granicy argentyńsko - paragwajskiej, że garnizony w Alberdi, Pilar, Humaita, Oliva i Villa Franca w południowym Paragwaju przyłączyły się do powstańców. — Samoloty powstańcze dokonały lotów wywiadowczych nad miastem Asuncion, przy czym rządowa artyleria przeciwlotnicza nie strzelała do samolotów, co może oznaczać, iż garnizon Asuncion również jest gotów poprzeć powstańców.

Wallace w Europie

Nowy Jork (obsł. wł.). Były amerykański minister handlu Henry Wallace opuścił Stany Zjednoczone udając się samolotem do Europy, gdzie zwiedzi Wielką Brytanię, Francję, Norwegię i Szwecję. Wobec ograniczonego czasu pobytu w Europie, Wallace odmówił zaproszeniom ze strony Włoch, Holandii i Czechosłowacji, które życzyły sobie złożenia im wizyty. (cz)

Poraz trzeci w Moskwie

Rozmowy na temat traktatu brytyjsko-radzieckiego

Moskwa (obsł. wł.). We wtorek przedstawiciele Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii kontynuowali w Moskwie rozmowy na temat rewizji anglo-sowieckiego traktatu sojuszniczego. Ze strony Związku Radzieckiego w negocjacjach biorą udział wiceminister spraw zagranicznych Wyszyński i dyrektor departamentu radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych Gołubiński, ze strony Wielkiej Brytanii ambasador angielski w stolicy Zw. Radzieckiego sir Maurice Peterson oraz członek delegacji brytyjskiej Oliver Harvey. Wczorajsze posiedzenie jest trzecim z kolei od chwili otwarcia konferencji moskiewskiej. W poprzednich rozmowach obie strony przedstawiły nowe projekty traktatu sojuszniczego, wymieniając ogólne poglądy na przedłożone propozycje. Obecnie przystąpiono do szczegółowej dyskusji nad poszczególnymi punktami projektów traktatu. Koła delegacji brytyjskiej stwierdzają z zadowoleniem pewne postępy dotychczas osiągnięte w czasie negocjacji, mimo nawału pracy, związanej z opracowywaniem traktatu pokojowego z Austrią i stworzeniem podstaw do rozwiązania zagadnienia niemieckiego.

Parlamentarzyści brytyjscy we Wrocławiu

Wrocław. (PAP). Przybyła tu z Warszawy drogą lotniczą wycieczka 10 parlamentarzystów i działaczy społecznych z Wielkiej Brytanii. Na lotnisku wrocławskim gości angielskich powitał wicewojewoda Kamiński i prezydent miasta Kupczyński. Parlamentarzyści brytyjscy i towarzyszące im osoby zwiedziły Państwową Fabrykę Wagonów, podziwiając jej ogrom i tempo odbudowy. Następnie w Regionalnym Urzędzie Planowania Przestrzennego zapoznali się z najistotniejszymi problemami Dolnego Śląska, interesując się żywo przebiegiem repolonizacji województwa wrocławskiego. Ze specjalnym zainteresowaniem oglądali goście brytyjscy opracowywany we Wrocławiu atlas Ziem Zachodnich, ilustrujący osiągnięcia Polski na tych terenach.

W godzinach popołudniowych uczestnicy wycieczki odbyli dłuższą konferencję z przedstawicielami wrocławskich Związków Zawodowych. Wieczorem wojewoda wrocławski mgr. Piaskowski wydał przyjęcie dla gości. W drugim dniu pobytu goście brytyjscy zwiedzali zabytki miasta.

Nowa partia polityczna we Francji

De Gaulle chce podważyć konstytucję

Paryż (obsł. wł.) W czasie świąt Wielkanocnych odbyły się w Strasbourgu wielkie manifestacje ku czci żołnierzy amerykańskich poległych w walkach o oswobodzenie ziemi Alzackiej. W pierwszym dniu Świąt manifestacje posiadały charakter oficjalny, przemówienie de Gaulle'a poświęcone było jedynie zagadnieniu współpracy Francji ze Stanami Zjednoczonymi.

W drugim dniu Świąt po złożeniu wieńca na grobie poległych bohaterów generał de Gaulle wygłosił przed ratuszem strasbourskim przemówienie na temat polityki wewnętrznej.

Generał poddał przy tym ostrej krytyce konstytucję francuską, która — jak twierdził — została uchwalona tylko przez 9 milionów Francuzów, odrzucona przez 8 milionów.

Zdaniem jego, obecny rząd francuski nie posiada danych, potrzebnych do opanowania sytuacji i do skutecznego prowadzenia odbudowy zniszczonego kraju i uzależniony jest całkowicie od partii politycznych. Partia jednak, która chciałaby zyskać poparcie generała, musiałaby — jak sam podkreślił — oprzeć się o istotne zasady republikańskie.

Omawiając politykę zagraniczną, de Gaulle domagał się prowadzenia polityki równowagi między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, która jedynie może zapewnić niezależność Francji. Sprawa Niemiec winna zostać załatwiona tak, aby już nie stały się one niebezpieczeństwem dla Francji i pokoju światowego.

Zdaniem obserwatorów politycznych nie ulega obecnie wątpliwości, że de Gaulle powraca do czynnego życia politycznego i w najbliższym czasie wygłosi ponownie przemówienia, w których sprecyzuje swoje stanowisko w sprawach polityki wewnętrznej i zagranicznej Francji. (gp)

Strassburg (ob. wł.). Bezpośrednio po wyjeździe gen. de Gaulle'a ze Strassburga, odbyło się pod przewodnictwem byłego ministra informacji w jego gabinecie Soustelle'a zebranie, podczas którego ukonstytuował się komitet organizacyjny nowej partii francuskiej noszącej nazwę Partii Zjednoczenia Narodu Francuskiego. Przewodniczącym komitetu wyznaczono znanego w Strassburgu przemysłowca i prezesa alzackiego ugrupowania prawicowego Kremera.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele organizacji i towarzystw oświatowych departamentu Dolnego Renu. Program nowej partii opiera się na zasadach wyłuszczonych w przemówieniu gen. de Gaulle'a w drugim dniu Świąt Wielkanocnych. (pf)

Paryż (ob. wł.). W związku z przemówieniem gen. de Gaulle'a zebrał się we wtorek w Paryżu centralny komitet wykonawczy francuskiej pariti socjalistycznej celem przedyskutowania problemów dotyczących wewnętrznej sytuacji politycznej Francji. Szczególną uwagę zwrócono na rolę gen. de Gaulle'a w dążeniu do przeprowadzenia gruntownej reformy konstytucji francuskiej.

Co mówią cyfry statystyczne

Coraz więcej dzieci w USA

Nowy Jork (PAP). Według danych „Urzędu Ewidencji" ludność Stanów Zjednoczonych wzrosła o blisko 10 milionów od 1940 r. W lipcu 1946 r. St. Zjednoczone miały 141,288.683 obywateli, wobec 131,669.215 w roku 1940. Podczas gdy w roku 1940 mężczyzn było więcej, niż kobiet o 454 tysiące, obecnie liczba kobiet przewyższa liczbę mężczyzn o 470 tysięcy. Zmiany te należy głównie przypisać stratom wojennym i stale zwiększającej się ilości zgonów mężczyzn, w porównaniu ze śmiertelnością kobiet.

Inna, zasługująca na uwagę zmiana ta, znaczy wzrost ilości dzieci poniżej lat 5, których ogólna liczba w roku 1946 wynosiła 13 milionów 417 tysięcy — czyli 27,2 proc. więcej, niż w roku 1940.

Delegacja UNRRA u Papieża

Watykan (obsł. wł.). Ojciec Święty przyjął w poniedziałek wielkanocny na specjalnej audiencji grupę wyższych urzędników organizacji UNRRA, którzy wyjaśniali Mu sytuację, mogącą się wytworzyć w związku z likwidacją tej organizacji. Nawiązując do tego, Ojciec Św. stwierdził, że pewne narody nadal znajdować się będą w ciężkiej sytuacji żywnościowej, o ile nie uzyskają koniecznej pomocy. Dlatego też krajom, którym zagraża głód, winne przyjść z pomocą inne narody bardziej szczęśliwsze i zamożniejsze. (cz)

Strajk górników i telefonistów w St. Zjednoczonych

Waszyngton. (obsł. wł.) Na żądanie przewodniczącego amerykańskiego związku zawodowego górników Johna Lewisa ponad 400.000 górników amerykańskich, którzy w ubiegłym tygodniu nie pracowali dla uczczenia pamięci 112 ofiar katastrofy kopalnianej w Pensylwanii, wstrzymało się w poniedziałek od pracy. Równocześnie Lewis zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o zamknięcie wszystkich kopalń zarówno państwowych jak i prywatnych, w których warunki bezpieczeństwa nie są dostateczne. Specjalnie wyznaczeni przez związek górników przedstawiciele opracowali już listę kopalń, w których górnicy nie mogą pracować, ponieważ wykonywanie pracy w tych kopalniach zagraża ich życiu na skutek nieodpowiednich warunków bezpieczeństwa.

Zgodnie z zapowiedziami 300.000 telefonistów i telefonistek amerykańskich przystąpiło w poniedziałek do strajku, ponieważ ich żądania w sprawie podwyżki płac w wysokości 12 dolarów na tydzień nie zostały uwzględnione. W następstwie strajku prawie na całym terenie St. Zjednoczonych służba telefoniczna jest przerwana. Przywódcy związku zawodowego telefonistów amerykańskich oświadczają, że członkowie związku nie przystąpią dopóty do pracy, dopóki ich postulaty nie zostaną uwzględnione. Istnieje możliwość interwencji rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie strajku telefonistów.

Stosunek 1:4000000

Hoess został skazany na śmierć.

Przez dwa tygodnie audytorium sali Najwyższego Trybunału Narodowego słuchało najpotworniejszych szczegółów wyniszczania życia w tej gigantycznej rzeźni ludzkiej, jaką był kompleks obozu oświęcimskiego. Z każdym nowym świadkiem potęgowała się makabryczność atmosfery. Sala, zrazu przepełniona, pustoszała stopniowo. Nerwy nie były w stanie wytrzymać. Nawet byli mieszkańcy obozu, którzy to wszystko przeszli, dla których rozprawa była tylko powtórzeniem przeżyć, niby na ekranie — poczęli ubywać pod koniec. Albowiem te dwa tygodnie były dla nich koncentratem kilku straszliwych lat.

Stoły dziennikarskie, gęsto obsadzone w pierwszych dniach — mówimy o dziennikarzach zagranicznych — były potem luźne. Jedynie dziennikarze radzieccy reprezentowani stale przez cztery — pięć osób, wytrwali do ostatniej chwili. Stół ze słuchawkami, w których przebieg procesu przedstawiano w języku francuskim, był gorzej obsadzony, słuchawki angielskie jeszcze gorzej, pomimo że w Polsce mamy najwięcej dziennikarzy zagranicznych z krajów anglosaskich

Z tego faktu jeden tylko można wyciągnąć wniosek: dla nerwów anglosaskich wrażenie było za mocne. Nie przesądza to bynajmniej ich pracy: mieli obsługę sprawozdawczą, z której mogli czerpać bez konieczności przebywania w sali.

Było kilka dni natłoku: pierwsze dwa, potem gdy zeznawał premier, i wreszcie dzień ogłoszenia wyroku. Tych nie należy brać w rachubę — były to chwile pewnej sensacji. Miarodajne dla atmosfery są te dni „zwykłe", dni uciążliwej sądowej roboty. I te właśnie były najsilniejsze przez powtarzanie wciąż tych samych zawrotnych cyfr śmierci, przez opisywanie tych samych najstraszliwszych męczarni, przez odmalowywanie najgorszego z nastrojów: beznadziejności. „Ty jesteś tylko zwierzęciem, wiedzionym na rzeź"... Zaprzeczenie intelektu, odczucia, w ogóle człowieczeństwa. Sześcioletnia nieustanna zbrodnia przeciw ludzkości. System straszliwy narodu, który chciał zapanować nad innymi.

Czy Hoess był tylko sumiennym wykonawcą, jak to się starał wykazać? Nie. Hoess, który się spierał z Trybunałem, że nie cztery miliony, jak zarzucano, ale tylko półtora zginęło w Oświęcimiu, był potwornego systemu wcieleniem, był jego fanatykiem.

„Brał udział w mordowaniu i znęcaniu się nad więźniami obozów — czytamy w motywach wyroku — w szczególności winien jest zamordowania ponad 300.000 więźniów obozu w Oświęcimiu oraz nie dającej się bliżej ustalić liczby, nie mniejszej jednak niż dwa i pół miliona osób... Winnym jest fizycznego i moralnego dręczenia więźniów oraz kierowania masowym rabunkiem mienia osób przywożonych do Oświęcimia."

Motywy wyroku mówią, co robił. Ale korowód świadków powiedział jak to robił. Właśnie świadkowie rzucili światło na jego osobisty wkład do tej — jak ją na przewodzie nazwano — fabryki śmierci.

Wkład tego człowieka, który do ostatniej chwili rozprawy — bodaj sam jeden — wytrwał zimny, niewzruszony, zakamieniały, a jednocześnie czujny i negujący każdy atak, dotykający osobiście jego, a nie systemu, był nieporównanie większy, niż tego wymagała sumienność w wykonywaniu potwornych rozkazów. Rzeźnię założył system — ale rzeźnikiem był Hoess.

Skazano go na śmierć. Nikt z tych niedobitków, którzy przeżyli kaźnię Oświęcimia, nie przemówi za nim ani słowa. Stało się zadość sprawiedliwości...

Czy naprawdę stało się zadość sprawiedliwości?

Jakim ekwiwalentem jest życie jednego Hoessa, jednego choćby najbardziej krwiożerczego kata, w stosunku do tych czterech milionów, którzy według przypuszczeń w Oświęcimiu zginęli? Jaką wartość przedstawia ten fanatyczny siepacz, ażeby ją przeciwstawiać nieznanej w dziejach hekatombie?

Proces Hoessa nie może się skończyć na Hoessie. Proces Hoessa musi pójść na cały świat w sprawozdaniach, artykułach, broszurach, musi pójść we wszystkich językach ludzi, uznających człowieczeństwo, musi dotrzeć do wszystkich, dla których idea ludzkości ma jeszcze jakieś znaczenie. Proces Hoessa musi opowiedzieć wszystkim, nie zdającym sobie jeszcze sprawy z rzeczywistości, na jakim podłożu mógł wyrość taki właśnie Hoess.

I winien krzyczeć na cały świat:

„Sprawiedliwości nie stało się jeszcze zadość!" A. Z.

Zgon Henryka Forda

Waszyngton (obsł. wł.). W Detroit zmarł w 83 roku życia sławny Henryk Ford, właściciel największych na świecie zakładów automobilowych. Ford urodził się 30 lipca 1863 r. w Greefield w stanie Michigan, jako syn ubogiego robotnika. Przedstawiał on typ amerykańskiego „self made man'a". Zarabiając od dzieciństwa sam na siebie, doszedł do kolosalnej fortuny własną pracą i energią. Będąc już inżynierem, założył w 1903 r. „Ford-Motors Company" i od tego czasu rozpoczyna się jego wielka kariera. Ford był zdecydowanym przeciwnikiem przewodniczącego amerykańskiego związku zawodowego, Johna Lewisa. Ford opublikował szereg książek, między innymi „Moje życie i praca", w której przedstawił swoje poglądy społeczne. (bg)

Z obrad Rady Bezpieczeństwa

Ambasador Gromyko o energii atomowej

Lake Success (obsł. wł.). Delegat radziecki w Radzie Bezpieczeństwa ONZ wygłosił w dniu wczorajszym przemówienie przed Komisją, oświadczając, że stanowisko USA wobec zagadnienia broni atomowej jest nie tylko usprawiedliwione, ale równocześnie stanowi istotę obrad ONZ. Rząd radziecki uważa — mówił Gromyko, że rychłe podpisanie międzynarodowej umowy wzmocniłoby zaufanie między narodami.

Wprowadzenie systemu ograniczającego produkcję tej broni może się przyczynić do wzmocnienia bezpieczeństwa narodów.

Związek radziecki podjął jako pierwszy inicjatywę w kierunku opracowania projektu umowy międzynarodowej wykluczającej produkcję i użycie broni atomowej i będzie konsekwentnie dążył do tego celu. Gromyko oświadczył następnie, że nie może się zgodzić ze stanowiskiem amerykańskim uzależniającym realizację planu ograniczenia zbrojeń od wprowadzenia międzynarodowego systemu kontrolnego. Według delegata radzieckiego urzeczywistnienie planu amerykańskiego wywołałoby podejrzliwość wśród narodów i nasunęłoby nowe trudności w sprawie wykonania programu redukcji zbrojeń. Delegat radziecki zdecydowanie oddalił propozycje brytyjskie, domagające się podobnie jak amerykańskie uprzedniego wykonania planu wprowadzenia międzynarodowej kontroli, żądając równoczesnego traktowania zagadnień: redukcji zbrojeń i międzynarodowego systemu kontroli. (pf)

Pożyczka dolarowa

Nowy Jork (obsł. wł.). Delegat Związku Radzieckiego Gromyko zaproponował w poniedziałek wieczorem na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku utworzenie specjalnej komisji, która by nadzorowała amerykańską pomoc pieniężną dla Grecji. Gromyko powiedział, że obowiązkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych jest upewnić się, czy pomoc udzielana Grecji będzie stosowana wyłącznie na korzyść narodu greckiego. Nadto Gromyko sprzeciwił się udzieleniu jakiejkolwiek pomocy dla Turcji.

Gromyko sprzeciwił się również wnioskowi Stanów Zjednoczonych aby utrzymywano specjalną komisję pomocniczą, która by czuwała nad pograniczami na Bałkanach, dopóki Rada Bezpieczeństwa nie postanowi czegoś konkretnego w tej sprawie na podstawie sprawozdania swej komisji badającej ten problem.

Rada Bezpieczeństwa nie powzięła żadnej decyzji co do wniosków radzieckiego i amerykańskiego i odroczyła swe obrady.

Delegat brytyjski Cadogan popierał wniosek amerykański w sprawie utrzymywania na Bałkanach komisji śledczej Rady Bezpieczeństwa. Opowiadając się za udzieleniem przez Stany Zjednoczone pomocy finansowej dla Grecji i Turcji Cadogan utrzymywał, że akcja ta stoi w zgodzie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, przewidującej udzielanie przez inne państwa pomocy narodom znajdującym się w biedzie. (cz)

Samobójstwo czeskiego konsula

Paryż. (obsł. wł.) W pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych o godz. 8 rano jeden z policjantów francuskich znalazł w okolicy ogrodu Trocadero zwłoki konsula czeskiego w Paryżu, Gazar Radsa. Początkowo przypuszczano, iż konsul został zamordowany tępym narzędziem przez nieznanych sprawców. W pobliżu jednak znaleziono portfel zawierający 58 tys. franków, zaś złoty zegarek konsula wskazywał godzinę 24.45. Konsul Gaza Radsa liczył około 40 lat i prowadził życie samotne, nie zajmując określonego stanowiska w życiu politycznym. Ambasador czeski, Nozek, oświadczył, iż niemożliwym wydaje mu się, aby śmierć konsula posiadała tło polityczne, natomiast istnieją przypuszczenia, że zachodzi tu wypadek samobójstwa. Po dokładnym zbadaniu zwłok stwierdzono, iż konsul rzucił się z balkonu Pałacu Chaillot i znalazł śmierć na wiodących doń schodach. W portfelu konsula znaleziono również krótki list, w którym wspomina on o zamiarach samobójczych.

Amerykańska mąka

Waszyngton (obsł. wł.) **Rząd Stanów Zjednoczonych przeznaczył 296.000 ton mąki i zboża na wywóz w miesiącach maju i czerwcu bież. roku do krajów, w których odczuwa się brak żywności. Jest to dodatkowy przydział zboża poza kontyngentem już ogłoszonym, a wynoszącym w tych dwóch miesiącach około 2.700.000 ton. Anglo-amerykańska strefa okupacyjna w Niemczech otrzymać ma ze wspomnianego przydziału dodatkowego 170.000 ton mąki i zboża.** (cz)

Kryzys węglowy w Irlandii

Dublin (obsł. wł.) Irlandia przeżywa obecnie okres przesilenia węglowego. Ostatnio przybyła do Londynu delegacja irlandzka, która ma przedstawić rządowi brytyjskiemu trudną sytuację węglową i przeprowadzić rozmowy zmierzające do wzmożenia eksportu węgla z Anglii do Irlandii. W Dublinie oczekuje się, że z powodu braku węgla władze zmuszone będą do wydania dalszych drastycznych ograniczeń w spożyciu energii elektrycznej i gazu.

Pomoc dla powodzian

Dalsza lista ofiar Czytelników »Dziennika Zachodniego«

Izba Rzemieślnicza w Katowicach — 10.150 zł, Żydowska Socjalistyczna Partia Robotnicza Poale Syjon, Katowice — 5.000 zł, Pracownicy Przem. Gastronomicznego, Katowice — 5.000 zł, Pracownicy Fabryki Odczynników Chem., Katowice — 3.285 zł, Dzieci i Personel RTPD, Katowice — 974 zł, Spedycja Przewozowa, firma Sykosz, Bytom — 5.000 zł, Emerytka z Myszkowa — 200 zł, Publiczna Szkoła Powszechna Nr 4 — im. ks. P. Skargi, Katowice — 6.240 zł, Sagan Br. Zakład Krawiecki, Katowice — 2.000 zł, Pracownia Gorsetów Z. Popielewicz, Katowice — 1.000 zł, „Elektra", Warsztat i Biuro Elektr. — inż. K. Pazdro i T. Ścibor, Katowice — 5.000 zł, Fabryka Art. Spoż., Chorzów II — 2.110 zł, Firma „Bombonierka" Katowice — 2.000 zł, E. Grimm, mistrz ślusarski, Siemianowice — 1.000 zł, Zakłady Stolarskie Mrożek, Katowice — 1.000 zł. Księgarnia „Czytelnik", Katowice — 10.000 zł, Księgarnia „Książka", Katowice — 5.000 zł, Księgarnia „Ognisko", Katowice 10.000 zł, Księgarnia św. Jacka, Katowice — 7.000 zł, Księgarnia L. A. Wojnarowicz, Katowice — 5.000 zł, Księgarnia H. Nikodemski, Katowice — 5.000 zł, Księgarnia Piotr Raj, Katowice — 5.000 zł, Księgarnia Schaefer, Katowice — 5.000 zł, Księgarnia „Universum", Katowice — 5.000 zł, Księgarnia Mikulski, Katowice — 3.000 zł, Księgarnia Baldurski i Pomanowski, Katowice — 3.000 zł, Księgarnia Wydawnicza „Arct", Katowice — 10.000 zł, Książnica Rolnicza, Katowice — 5.000 zł, Księgarnia „Wiedza" — Katowice — 5.000 zł, Księgarnia Köpplinger, Katowice — 5.000 zł,

Kulisy rozbioru Czechosłowacji

List Chamberlaina o konferencji w Monachium

Dwukrotne podróże premiera brytyjskiego Neville Chamberlaina z wizytami do Hitlera we wrześniu 1938, nie na wiele się zdały. Kryzys co prawda nie rozszerzył się po nich, ale uległ pogłębieniu; rządy europejskie powzięły pierwsze kroki mobilizacyjne swoich armii. 26 września Chamberlain wysłał do Berlina swego współpracownika, Horacego Wilsona, z poselstwem do Hitlera. Ten odpowiedział w taki sposób, że rezultatu poselstwa nie było można nazwać negatywnym. 27 września Chamberlain wysłał ponowny list, proponując odbycie konferencji w Berlinie z udziałem Niemiec, Czechosłowacji, Anglii, Francji i Włoch. Kulisy wszystkich tych wydarzeń, które poprzedziły odbytą następnie konferencję monachijską, ujawnione zostały w książce Keitha Feilinga, wydanej ostatnio w Londynie, który posłużył się w niej dokumentami uzyskanymi ze spuścizny po Chamberlainie.

Drugi list Chamberlaina do Hitlera, będący niejako bezpośrednim wstępem do konferencji, która odbyła się w Monachium z udziałem Chamberlaina, Daladiera, Mussoliniego i Hitlera, brzmiał następująco:

„Po przeczytaniu Pańskiego listu nabrałem pewności, iż może Pan zrealizować swe główne postulaty bez wojny i niezwłocznie. Gotów jestem przybyć osobiście do Berlina i omówić warunki przeprowadzenia całej sprawy z Panem i delegatami rządu czechosłowackiego przy udziale — jeżeli Pan sobie tego życzy — reprezentantów rządu francuskiego i włoskiego. Jestem przekonany, iż osiągniemy porozumienie w przeciągu tygodnia. Pomimo braku zaufania do intencji rządu praskiego nie może Pan wątpić w to, iż rządy brytyjski i francuski użyją swej władzy, by zagwarantować wypełnienie wszystkich obietnic dokładnie i bez zwłoki. Wiadomo Panu, że zapewniłem publicznie naszą gotowość do przedsięwzięcia odpowiednich kroków. Dlatego też nie mogę uwierzyć, by obarczał się Pan odpowiedzialnością za rozpętanie wojny totalnej, grożącej zniszczeniem całej cywilizacji, a to wszystko wyłącznie przez nieudzielenie zgody na zwłokę kilkudniową, konieczną dla załatwienia całego problemu."

Konferencja zainicjowana przez Chamberlaina odbyła się 29 września w Monachium. Premier brytyjski przekonany był o jej wielkim sukcesie. Wierzył, że Czesi zgodę na oderwanie Sudetów od swego państwa, ocenią z czasem jako konieczność dla zapewnienia światu lepszej przyszłości. Był przekonany, że konferencja otworzyła drogę do powszechnego uspokojenia. Dał temu wyraz w piśmie skierowanym do arcybiskupa Canterbury, samą zaś konferencję w Monachium opisał w liście do jednej ze swych sióstr.

„Podczas owych trudnych dni — stwierdza w tym liście — straciłem kompletnie rachubę czasu. Nie mógłbym nawet sprecyzować, gdzie przebywałem przed tygodniem — nie mam zresztą żadnej ochoty myśleć o tym. Wiem tylko, że jednocześnie z pośpiesznym mijaniem godzin wypadki zdają się nas otaczać i spychać na krawędź przepaści szybko i ze straszliwym zdecydowaniem. Jedna Anna (druga siostra premiera, przyp.) wie, co przeżyłem podczas tych godzin agonii, gdy wydawało mi się, iż nie ma już żadnej nadziei; ja jeden wiem, z jakim bohaterstwem starała się nie stracić odwagi i zaufania...

Powinieniem uznać tę nieszczęsną ewentualność, że modły wszystkich ludów świata z narodem niemieckim włącznie, mogą się rozbić o fanatyczny upór jednego człowieka. Anna mówiła Ci już chyba, względnie powie, o ostatnim zdeterminowanym ruchu dla uchwycenia kępki trawy rosnącej na skraju przepaści?

Wypadki następnych czterdziestu ośmiu godzin wymagały ogromnego wysiłku fizycznego i umysłowego. Poprzedniej nocy do późna przygotowywałem przemówienie. Rankiem musiałem wstać bardzo wcześnie. Nastąpiła uroczystość pożegnalna na lotnisku i długi przelot do Monachium.

Reszta dnia, który przeciągnął się do godziny drugiej nad ranem — była nieprzerwanym koszmarem i od tego czasu tylko bardzo powoli i stopniowo począłem sobie zdawać sprawę z mych wrażeń.

Na pierwszy rzut oka zachowanie się Hitlera dawało powód do przypuszczenia o bliskości nadciągającej burzy. Niemniej jednak uścisnął mi dłoń z serdecznością, rezerwowaną zwykle dla spotkań z przyjaciółmi i pierwsze jego słowa po spotkaniu były tak umiarkowane i rozumne, iż uczułem natychmiastową ulgę.

Przez cały czas spotkania Mussolini zachowywał się spokojnie i z rezerwą. Zdawał się pozostawać całkowicie pod wpływem Hitlera, lecz nie ulegało wątpliwości, iż pragnął gorąco pokojowego załatwienia sprawy i w tym sensie odgrywał swoją rolę... Do mnie odnosił się więcej, niż przyjaźnie. Przysłuchiwał się z największą uwagą temu, co mówiłem i wyraził głęboką nadzieję, że wkrótce odwiedzę go we Włoszech, gdzie spotkam się — jak mnie zapewnił — z gorącym przyjęciem.

Miałem okazję porozmawiania z nim o Hiszpanii; napomknąłem, iż Konferencja Czterech powinna nakłonić obie strony do zawieszenia broni. Obiecał, że się nad tym zastanowi, stwierdzając z naciskiem, iż ma już dość całej Hiszpanii, gdzie stracił 50.000 zabitych i rannych, i że niedobrze mu się robiło na widok niedołęstwa Franco w wykorzystaniu zwycięstw. Mówił również, że on, Mussolini, nie ma żadnych pretensji terytorialnych, że wystarczy mu w zupełności poczucie bezpieczeństwa przed Sowietami i że wkrótce zwolni 10.000 ludzi z oddziałów walczących w Hiszpanii.

W czasie czekania na zredagowanie dokumentów około godziny pierwszej w nocy zapytałem Hitlera, czy zgodziłby się na przeprowadzenie ze mną drugiej rozmowy. Podchwycił tę myśl i poprosił, bym mu towarzyszył do gabinetu prywatnego, położonego w budynku, którego inne piętra zajęte były przez zwykłych śmiertelników. Odbyliśmy przyjazną rozmowę, poruszając temat Hiszpanii (tu zapewnił mnie podobnie jak Mussolini, iż nie ma żadnych pretensji terytorialnych), sprawę stosunków gospodarczych z południowo-wschodnią Europą oraz kwestię rozbrojenia. Nie uczyniliśmy żadnej aluzji co do kolonii. W końcu wydobyłem przygotowaną poprzednio deklarację i zapytałem, czy zechce ją podpisać. Podczas tłumaczenia tekstu na język niemiecki, Hitler podkreślał poszczególne ustępy słowami „Ja, ja", wreszcie rzekł: „Podpiszę, oczywiście. Kiedy to załatwimy?" — Natychmiast — odpowiedziałem. Podpisaliśmy.

Sprawozdania, jakie ukazały się w dziennikach, nie oddały nawet w części entuzjastycznego nastroju, panującego na ulicach, którymi przejeżdżałem, wracając do Londynu. Po obu stronach było aż czarno od tłumu, stanowiącego jedną pomieszaną masę wszystkich warstw naszego narodu. Ludzie krzyczeli jak opętani, wskakiwali na stopnie samochodu, pukali w szyby a nawet sięgali do wnętrza. Punkt szczytowy entuzjazmu nastąpił na Downing Street; musiałem wygłosić do tłumów przemówienie z okna mojej rezydencji, z tego samego okna, skąd przemawia się do narodu w podobnie uroczystych chwilach."

Nie tylko Chamberlain był przekonany o słusznym załatwieniu sprawy i swym sukcesie. Pogląd premiera podzielała duża część, prawdopodobnie nawet zdecydowanie większa, społeczeństwa angielskiego. Dowodem tego 40.000 listów z gratulacjami, jakie nadeszły do Chamberlaina po jego powrocie z konferencji monachijskiej. Jeden tylko człowiek z tych 40.000, którzy wysłali swe listy gratulacyjne, a mianowicie Baldwin zwrócił Chamberlainowi uwagę, że atuty jakie posiada w tej chwili w ręku, powinien wykorzystać jak najlepiej, gdyż świeżo wytworzona sytuacja „nie potrwa długo".

Nie mylił się.

Z KONFERENCJI POKOJOWEJ W MOSKWIE



Podczas przyjęcia u Mołotowa w Domu Lotnika w Moskwie, gen. Clark (USA) wraz z marsz. Koniewem (Z. S. R. R.) wznoszą toast za pomyślne wyniki konferencji. (Foto Keystone przez SAP)

Przed „Tygodniem Ziem Zachodnich«

Uroczystości „Tygodnia Ziem Zachodnich" w dniach 13 — 20 bież. miesiąca zapowiadają się imponująco. Okręgi, Obwody i Koła PZZ, istniejące na terenie całego kraju, przygotowują w miastach wojewódzkich, powiatowych i gminach akademie, wiece i uroczyste imprezy, które pomyślane są jako jedna wielka manifestacja pod hasłem: „Ziemie Zachodnie — bezpieczeństwo i dobrobyt Polski — pokój świata".

Szczególnie ważny i podniosły charakter będą miały uroczystości inauguracyjne na Ziemiach Odzyskanych w dniu 13 kwietnia, dzięki udziałowi najwyższych przedstawicieli państwa, przede wszystkim w Szczecinie, Wrocławiu, Olsztynie, Opolu i Gorzowie.

Szczecińskie uroczystości „Tygodnia Ziem Zachodnich" z udziałem Wicepremiera i Ministra Ziem Odzyskanych, Wiesława Gomułki, zbiegają się z rocznicą przekroczenia Odry przez Wojsko Polskie.

Najpotężniejszy ośrodek kulturalny Ziem Odzyskanych, Wrocław, gdzie przybędzie Wiceminister Ziem Odzyskanych, Józef Dubiel, masową manifestacją podkreśli swoją nieoderwalną łączność z Macierzą.

Opole — bastion polskości Z. O. gościć będzie w dniu inauguracji „Tygodnia Ziem Zachodnich" gen. Spychalskiego, na uroczystą akademię w Olsztynie przyjedzie Wicepremier A. Korzycki. Również i Gorzów przygotował uroczystości z udziałem Wiceministra i Generalnego Pełnomocnika dla Spraw Repatriacji W. Wolskiego.

Podobne uroczystości inauguracyjne, również z udziałem przedstawicieli Rządu, odbędą się w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Kielcach, Katowicach, Białymstoku, Bydgoszczy. Na czoło wysuwa się Poznań, gdzie manifestacja społeczeństwa poznańskiego z udziałem Wicemarszałka Sejmu Szwalbego, będzie miała podniosły charakter. Gdynia urządza akademię z udziałem Prezesa Polskiego Związku Zachodniego Wacława Barcikowskiego — Wicemarszałka Sejmu.

„Tydzień Ziem Zachodnich" od 13—20 kwietnia posiada specjalną znaczenie ze względu na konferencję w Moskwie i na rocznicę przekroczenia Odry przez Wojsko Polskie. Społeczeństwo polskie jeszcze raz będzie miało możność wyrażenia swej nieugiętej postawy wobec granic na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Na punkcie granicznym do Niemiec

Zbudujemy port w Słubicach

(KORESPONDENCJA WŁASNA API)

Starostwo rzepińskie już trzy razy wędrowało z Rzepina do Słubic i z powrotem, nie mogąc wybrać między wygodą urzędu a wygoda interesantów. Oprócz PUR-u i gimnazjum, wszystkie urzędy i instytucje mieszczą się w nadgranicznych Słubicach, które mniej niż Rzepin ucierpiały od działań wojennych.

Wkrótce zostanie otwarty w Słubicach szpital powiatowy, który samochodową karetką zwozić będzie chorych. Dotychczas w razie wypadku lub nagłej choroby, jasno-szary domek PCK był jedyną ostoją mieszkańców Rzepina.

Młody medyk w warunkach frontowego ambulatorium dokonywał nawet operacji, po czym chorzy, z braku szpitala, leżeli w jego własnym mieszkaniu lub u znajomych. Często bezinteresownie. Gdy powstanie szpital, młody medyk nie będzie już zmuszony do bohaterstwa, — ale ludność zachowa przywiązanie i zaufanie, jakie sobie zdobył ofiarną, pionierską pracą.

„Faryzeusze" to dobre chłopy

Zawód „rzepiniaka" można poznać po akcencie: śpiewny, wileński — rolnictwo; poznański — urzędnicy magistraccy, pocztowi, celnicy. (Urząd Celny mieści się w Rzepinie, bo w Słubicach nie ma dworca, który przypadł Niemcom).

— „Faryzeusze" (celnicy) są równe chłopy, tylko nudne — mówią żołnierze.

— Dobrzy chłopcy służą w WOP, ale są młodzi i niedoświadczeni, celnik musi znać mnóstwo przepisów — mówią „faryzeusze".

Pracują razem. Każdy pociąg berliński kontrolują wspólnie. (Czasem oprócz powagi Urzędu Celnego, potrzebny jest karabin żołnierza).

Z rozmaitych skrytek w parowozie, pod węglem, w wagonie konduktorskim, wyciąga ją celnicy i WOP słoninę: stemple warszawskie i siedleckie. Co tydzień odbywa się w Rzepinie sprzedaż z licytacji 400 — 500 kg. przyłapanej słoniny.

— Musimy uważać na ten pociąg, — mówi stary celnik w okularach, ob. R., twardym poznańskim akcentem, — obsługę tranzytu stanowią Niemcy! Łapiemy ich stale na szmuglu i odbieramy towar.

Po skontrolowaniu w Rzepinie, WOP konwojuje pociąg do samej granicy. Również przez Rzepin przechodzą transporty towarów, sprowadzanych z zagranicy, na mocy umów handlowych, reparacji, rewindykacji itd.

Wieczorem znów nie ma w Słubicach światła. Już trzeci dzień siedzimy po ciemku. Za to z drugiej strony Nysy jarzą się setki okien. Cóż, elektrownia przypadła wraz z Frankfurtem Niemcom. Korzystając z tego oszczędzają węgiel, zamykając światło dla polskiej strony. Nad Odrą tuż przy wale, Zarząd Dróg Wodnych.

— Co słychać z powodzią?

— Robi się co można. Niemcy nie pousuwali ze swojej strony przyczółków i resztek drewnianych mostów. Jeżeli powstanie zator, to będzie ich wina.

Zator w istocie powstał. Szczęśliwie zalało tylko niemiecki brzeg. Może ich to otrzeźwi. Na drugi raz, jak będą wychwalali swoją „wirtschaft", to niech sobie przypomną katastrofę, spowodowaną własnym niedbalstwem.

— Porty w Fuerstenbergu i Frankfurcie zostały po tamtej stronie. Ale mówi się trudno. Zbudujemy port w Słubicach! Kredyty już mamy. — kończy inżynier.

Ziemia dla żołnierzy

W starostwie zebranie członków komisji nadawania ziemi. Gorąca dyskusja. Właściwie nie dyskusja, bo wszyscy są zgodni, że trzeba jak najprędzej przeprowadzić nadanie ziemi na własność. I już po południu wyruszają w teren ekipy, celem sporządzenia opisów.

Członkami komisji są świeżo zdemobilizowani wojskowi — osadnikami też byli wojskowi. Z góry wiedząc, że z wszystkimi dojdzie do porozumienia, komisja, wypowiedziawszy staroście wszystkie bolączki i żale mimo poważnego wieku, z lwowskim humorem i zapałem bierze się do dzieła.

Gdy skończył się szaber

Słubice i Rzepin leżą na berlińskim szlaku i więcej niż inne miejscowości ucierpiały od szabrowników.

Niespodziewanie wyszło to na dobre. Nie mając co szabrować, wzięli się ludziska do roboty i uczciwego handlu. Ceny są mniej więcej takie, jak w centralnej Polsce. („Społem" już wszędzie dociera).

W tym roku skończyła się „owocowa Kanada" szabrowników.

— Mieszkamy w kącie deskami zabitym, kiepsko nam płacą — powiedzieli urzędnicy i zawiązali spółdzielnię skupu owoców.

Powiat leśno — rolniczo — łąkowy, 12 tys. osad rybackich czeka na zdemobilizowanych żołnierzy, a więc: ryby, grzyby i wędliny — dodali przybysze z Wilna. (Z wędlinami gorzej. Pogłowie jest bardzo niskie i na szyneczkę ze Słubic przyjdzie trochę poczekać).

PUR, który jest tam uniwersalnym środkiem na każde zmartwienie, wileńsko-kresowy charakter okolic Rzepina chce podkreślić stworzeniem licznych koszykarni. Wikliny w bród, koszykarzy też nie brak.

Szczęśliwi posiadacze koni dobrze zarabiają przy zwózce drągów na kopalniaki i drzewa do tartaku.

Zmartwienia z opałem nie ma. Są dwie kopalnie węgla brunatnego, jedna czynna już w Smogórze i druga w stadium uruchomienia w Cybince.

Powiat rzepiński nie ma przemysłu i nie zrobi zawrotnej kariery.

Ale ludzie tam mieszkają, organizują sobie życie w oparciu o pracę, z małych cegiełek codziennych wysiłków murują dla swoich dzieci mocne gniazda nad Odrą.

Irena Wodzińska

Niemcy pod okupacją

B e r l i n. W maju br. w Padwie rozpocznie się przed brytyjskim sądem wojskowym proces przeciw 3 generałom niemieckim, oskarżonym o okrucieństwa w stosunku do ludności włoskiej. Na ławie oskarżonych zasiądzie również szef policji w półn. Włoszech, SS-brigadenführer, Wilhelm Tedorfeld.

B e r l i n. Na początku maja z Berlina wyjedzie 430 dzieci na kilkutygodniowe wczasy do Szwajcarii.

B e r l i n. Władze wojskowe oświadczyły, że nie mają żadnych zastrzeżeń w stosunku do projektowanego połączenia Partii Jedności Socjalistycznej oraz Partii Komunistycznej. Projekt złączenia obydwu partii powstał podczas pobytu delegatów z zachodnich stref Niemiec w strefie radzieckiej.

B e r l i n. Magistrat Berlina przedsięweźmie wszystkie kroki w celu zapobieżenia dalszym pracom nad zdemontowaniem zakładów Borsig-Tegel. Strata w związku z rozebraniem części zakładów wynosi już 1 milion marek. Do Komendantury Aliantów została wysłana prośba o pozostawienie w porcie Berlina 2 dźwigów, które również miały zostać zdemontowane.

B e r l i n. Burmistrz Birmingham przed wyjazdem do Niemiec przyjął jeńców niemieckich, by odebrać zlecenia dla ich rodzin w Niemczech. W przemówieniu do jeńców wyraził on nadzieję, że wkrótce wielu Anglików i Niemców będzie łączyć bliska przyjaźń, która dopomoże do łatwiejszego zrozumienia się obu narodów.

H a m b u r g. W związku z mającym nastąpić zniszczeniem Helgolandu czynniki miarodajne twierdzą, że będzie to największy wybuch wywołany ręką ludzką.

F r a n k f u r t n/M. Amerykański Zarząd Wojskowy wyjaśniając stosunek do prasy niemieckiej ogłosił, że w strefie amerykańskiej gazety licencjonowane nie podlegają żadnej cenzurze. Amerykanie nie udzielają również wskazówek lub zleceń co do treści artykułów. Jedyne zastrzeżenie dotyczy przestrzegania ustaw władz okupacyjnych i podawanie dokładnych i obiektywnych wiadomości.

N o r y m b e r g a. Wyrok w procesie byłego niemieckiego marszałka Gerharda Milcha zapadnie prawdopodobnie 14 kwietnia. Termin ten nie może jednak znów ulec przesunięciu.

S t u t t g a r t. 28 dni przeznaczono na proces Schachta. Główny oskarżyciel oświadczył, że Schachta należy zaliczyć do grupy głównych winowajców wojny, gdyż jako polityk był on zwolennikiem systemu przemocy. Ogłoszenie wyroku nastąpi prawdopodobnie 6 maja. Część przewodu sądowego odbędzie się w Norymberdze.

Odczyty o węglu

Katowice. Instytut Naukowo-Badawczy Przemysłu Węglowego podaje, że w kwietniu i maju rb. (we czwartki, o godz. 17-tej) w Sali Odczytowej Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskiego Przemysłu Węglowego Katowice, Stawowa 19 — odbędzie się cykl odczytów o węglu.

Pierwsze odczyty zostaną wygłoszone: 1) w dniu 10 bm. przez M-gra Prawdzica- Laymana K. „Jak powstała nasza ziemia". 2) w dniu 17 bm. przez M-gra J. Szczerbińskiego „Jak powstał węgiel".

O terminie następnych odczytów nastąpią zawiadomienia we właściwym czasie, będą one dotyczyły: 1) geologii naszych Zagłębi Węglowych i klasyfikacji węgla kopalniami, 2) metod eksploatacji węgla 3) węgla jako źródła energii cieplnej, 4) węgla jako surowca w chemicznej przeróbce, 5) człowieka w górnictwie, 6) głównych zagadnień ekonomiczno-technicznych w górnictwie.

Kronika lokalna

ADRESY REDAKCJI I ADMINISTRACJI:

JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 13, tel. 21-00; *WAŁBRZYCH* — ulica Stalina 2, obok Placu Grunwaldzkiego; *WROCŁAW* — ul. Kościuszki 40, tel. 253; *BYTOM* — Pl. Stalina 10, tel. 24-18; *GLIWICE* — ul. Zwycięstwa 31, tel. 44-13; *SOSNOWIEC* — ulica 3 Maja 23, tel. 67-479; *CZĘSTOCHOWA* — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67; *BIELSKO* — 3 Maja 7, tel. 24-35; *KATOWICE* — ulica 3 Maja 12.

Racibórz (fg). Odbyła się tu dekoracja rolników, którzy zasłużyli się przy organizowaniu i prowadzeniu spółdz. „Rolnik" w Raciborzu. Odznaczenie otrzymali: kierownik spółdzielni, p. **Franciszek Białdyga Złoty Krzyż Zasługi, a pp. Jadwiga Grzonkówna, Michał Jaśko i Edward Machowski — Srebrne Krzyże.**

Racibórz (fg). Załoga fabryki elektrod węglowych „Plania" zebrała na odbudowę Warszawy poważną kwotę 111.150 złotych. Załoga dała ją ochotnie, choć i u nas nie brak potrzeb pilnych i wielkich, gdyż Racibórz jest również bardzo zniszczony.

BIAŁA. (sar) Pow. Rada Związków Zawodowych Bielsko - Biała zwróciła się do Min. Aprowizacji z wnioskiem o przydział materiałów za IV kwartał ub. r. z zapasów w Bielsku, nie zawierających mniej niż 60 % wełny, w miejsce przydzielonych przez województwo krakowskie materiałów o niskim procencie wełny.

Wałbrzych. Dnia 2 bm. w godzinach popołudniowych 14-letni Zbigniew Wójcik, zamieszkały w Białym Kamieniu, przy ul. Prostej nr 15 wysłany przez matkę po chleb do piekarni wpadł, potrącony przez 16-letniego kolegę, pod koła przejeżdżającego ul. Traugutta wozu tramwajowego Nr 2, ponosząc śmierć na miejscu.

Składane domki, konie i bydło

Korzystne porozumienie ze Szwecją

Warszawa (API) Właściwości produkcji gospodarczej Polski i Szwecji od dawna predestynowały oba kraje do zadzierżgnięcia stosunków handlowych na szerszą skalę. Podpisana ostatnio umowa handlowa polsko-szwedzka, czyni ze Szwecji jednego z naszych najpoważniejszych partnerów gospodarczych.

Nawiązanie polsko - szwedzkiego porozumienia gospodarczego, wyraziło się w zawarciu szeregu układów, z których najważniejsze są: bieżąca umowa o obrocie towarowym, umowa rozrachunkowa, umowa kredytowo-inwestycyjna.

Umowa towarowa przewiduje polski wywóz do Szwecji o wartości około 210 milionów koron w ciągu roku. Na sumę tę składa się przede wszystkim 3 miliony ton węgla o łącznej wartości 130 milionów koron. Na pozostałe 80 milionów koron składa się szereg różnych pozycji, zarówno przemysłu surowcowego, jak i przemysłu przetwórczego.

Bieżący przywóz w okresie rocznym wynosić ma około 100 milionów koron, z których wysunąć trzeba na pierwsze miejsce rudę, maszyny, których termin dostawy przypada na najbliższy okres roczny i najróżniejsze przemysłowe materiały biegowe. Wartość naszego eksportu, poważnie przewyższającego wartość bieżącego importu szwedzkiego, służyć będzie w części na spłatę pozatowarowych świadczeń szwedzkich (frachty, patenty, licencje itp.). Pozostałą sumę, wynoszącą około 90 milionów koron, będzie mogła Polska otrzymać w wolnej dewizie.

Umowa rozrachunkowa zawarta jest według ustalonego typu, obowiązującego w ostatnio zawartych umowach ze Szwajcarią, Belgią, Danią itp. z tym, że 40% wartości polskiego wywozu przenoszone jest zawsze na rachunek wolnodewizowy.

Najważniejsza jest umowa trzecia, kredytowo-inwestycyjna. Umożliwia ona Polsce dokonanie w Szwecji zamówień i zakupów inwestycyjnych na łączną sumę 400 milionów koron szwedzkich. Dostawy z tego tytułu wykonane być powinny zasadniczo w ciągu czterech lat. Rozdział prowizoryczny tej sumy dokonany jest w sposób następujący:

Dostawy elektryfikacyjne	101 mil. koron
dostawy telekomunikacyjne	78 „ „
maszyny i obrabiarki	40 „ „
artykuły inwestycyjne przemysłowe	70 „ „
artykuły inwestycyjne przemysłowe oraz inne artykuły o podstawowym znaczeniu dla polskiego życia gospodarczego	72 „ „
3.000 domów składanych	21 „ „
konie i bydło	18 „ „
Razem:	**400 mil. koron**

Niezwłocznie po wejściu w życie umowy powstać ma mieszany komitet techniczny polsko-szwedzki, którego zadaniem będzie dokonanie zamówień inwestycyjnych w ciągu sześciu miesięcy. Umowa przewiduje kredyty różnego typu, na łączną sumę około 150 milionów koron, wliczając w to konwersję na dalsze cztery lata przypadającej w tym roku raty pożyczki z roku 1945, w wysokości 40 milionów koron.

Ponieważ nadto zawarta umowa węglowa, podwyższa o około 20% dotychczasową cenę węgla dostarczonego Szwecji, stwierdzić można, że w wyniku pertraktacji odciążony będzie polski bilans płatniczy w przyszłym roku o około 180 milionów koron.

Dzięki nowej umowie stanie się Szwecja jednym z najważniejszych partnerów gospodarczych Polski, ale i Polska zajmie poważne miejsce wśród partnerów gospodarczych Szwecji.

Równocześnie zawarta została dodatkowa umowa polsko-fińska, na zasadzie której Polska obiecała Finlandii dostawę w ciągu 30 miesięcy, tj. między 1 kwietnia br. a 1 lipca 1950 r., 1 miliona ton węgla, podczas gdy Finlandia dostarczy nam w ciągu 15 miesięcy towarów za równowartość 1 miliona ton węgla, tj. około 12 milionów dolarów. Wśród dostaw fińskich na pierwsze miejsce wybija się 4000 składanych domów fińskich, wartości około 8 milionów dolarów, nadto dostarczy nam Finlandia m. in. celulozy i miedzi. Dostawa 3000 składanych domków szwedzkich i 4000 składanych domków fińskich ułatwi znakomicie repatriację górników polskich z zagranicy, którym będzie można zapewnić odpowiednie warunki mieszkaniowe.

Nowy program P. R.

WARSZAWA (PAP). Z dniem 8 kwietnia br. w Polskim Radio obowiązywać będzie nowy program ramowy audycji ogólnopolskich. Został on ułożony po uwzględnieniu wyników ankiet i listów radiosłuchaczy napływających do Biura Studiów P. R.

Zwiększona została przerwa, która trwać będzie w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8.50 do 15.00, zaś we wtorki i soboty z powodu nadawania od godz. 8.15—9.35 słowno-muzycznych audycji szkolnych, będzie ona krótsza i będzie trwała od godz. 9.35 do godz. 15.00, w czwartki od godz. 8.50 do 13.00.

Ilość audycji słownych w nowym programie ramowym jest zmniejszona, zaś czas poświęcony na audycje muzyczne oraz słuchowiska, został zwiększony. Nauka przy głośniku oraz Radiowy Uniwersytet Ludowy odbywać się będą o tych samych godzinach, bez zmian. Słuchowiska nadawane będą w poniedziałki, czwartki i soboty o godz. 21.00 oraz Teatr Wyobraźni w niedzielę o godz. 14.40.

Wszelkie uwagi, dotyczące nowego programu radiowego, radiosłuchacze winni nadsyłać do Biura Studiów P. R., Warszawa, Al. Stalina 31.

Dalsze zarządzenia przeciwalkoholowe

Racibórz w trosce o młodzież

RACIBÓRZ. (fg) Demoralizujący wpływ ostatniej wojny na młodzież u nas jest zastraszający. Piją wódkę starsi chłopcy, piją także i dzieci. Nie jest rzadkością, że na ulicach miasta spotyka się młodzież w stanie nietrzeźwym. By zaradzić złu, inspektor szkolny *Hermach* w imieniu Komisji Międzyszkolnej zaprosił przedstawicieli w s z y s t k i c h warstw miejscowego społeczeństwa na zebranie, którego tematem były sprawy używania alkoholu przez młodzież oraz uczęszczania jej na niedozwolone filmy, wzgl. chodzenia o zbyt późnej porze. Inspektor zagaił obrady, witając przedstawicieli Zarządu Miejskiego, miejskiego i powiatowego Wydziałów Społecznych, Komitetu Opieki Społecznej (miejskiego i powiatowego), Robotniczego Tow. Przyjaciół Dzieci, Ośrodka Zdrowia oraz kierowników szkół i przedstawicieli przemysłu.

Dyrektor gimnazjum *Gadomski* w obszernym referacie przedstawił smutny stan rzeczy. W pierwszym rzędzie wskazał na *konieczność moralnego wychowania młodzieży i na fatalne skutki używania przez nią alkoholu* i zaproponował wystąpienie do władz miarodajnych, by *wydały obowiązujące zarządzenia przeciwalkoholowe*. Mianowicie młodzież do lat 18 nie powinna mieć dostępu do szynków, ani też możności nabywania alkoholu w sklepach spółdzielczych czy w innych. Szynki nie mogą znajdować się w pobliżu szkół.

Przedstawiciel Ośrodka Zdrowia, lekarz szkolny *dr Wojtowicz*, zalecił urządzenie w szkołach wykładów, uświadamiających młodzież o zgubnych skutkach używania alkoholu z ew. wyświetleniem filmu i wziął na siebie obowiązek wygłaszania tych prelekcji. Wywiązała się ożywiona dyskusja, w której toku mówcy wskazywali na inne zgubne nałogi młodzieży: palenie tytoniu, uczęszczanie na całonocne zabawy itp. Stwierdzono przy tym, że wypadki chorób wenerycznych nie są wśród młodzieży rzadkością. Wobec tego zalecono powołać do życia komisję społeczną, która by czuwała nad młodzieżą i o wszelkich wykroczeniach młodzieży, sprzedawców alkoholu i papierosów oraz restauratorów zawiadamiała bezzwłocznie władze. Ponadto wybrano delegację celem poinformowania Starostwa, Zarządu Miejskiego, Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa o postanowieniach Komisji Międzyszkolnej i uzyskania najdalej idącego poparcia tych czynników. Omówienie sprawy uczęszczania młodzieży na filmy niedozwolone oraz wypadków chorób wenerycznych wśród niej, odłożono do następnego zebrania, mającego się odbyć po świętach.

W końcu inspektor szkolny *Hermach* poinformował zebranych o akcji kolonii i półkolonii letnich, po czym powołano do życia Powiatowy Komitet Kolonijny, do którego weszło z urzędu 2 przedstawicieli inspektoratu szkolnego, lekarz szkolny, przedstawicielka RTPD oraz przedstawiciele komitetów Opieki Społecznej (miejskiego i powiatowego).

Z całej Polski

Warszawa. W lutym rb. przewieziono na PKP 17.115.987 pasażerów (nie licząc repatriantów i przesiedleńców).

Sopot. Z inicjatywy Zarządu Tow. Przyjaciół Nauki i Sztuki w **Gdańsku** odbyło się w **Sopocie zebranie naukowe. Dr. Adam Skałkowski, prof. U. P. wygłosił wykład** na temat **„Józef Wybicki i jego rola dziejowa".**

Wspomniane zebranie naukowe było zapoczątkowaniem akcji uczczenia przez społeczeństwo 200 rocznicy urodzin Józefa Wybickiego (ur. w Bendominie pod Kościerzyną dn. 29 IX. 1747 r., autora polskiego hymnu narodowego, bojownika niepodległościowego, uczestnika walk legionów Dąbrowskiego oraz obrońcy sprawy przynależności Gdańska do Polski w dobie napoleońskiej.

Swinoujście. Jak już donosiliśmy, rybacy zachodniego polskiego wybrzeża już ruszyli na połowy. Na terenie Zalewu Szczecińskiego rybacy w czasie połowów natrafili na większą ilość sandaczy, które dość licznie ukazały się już na wodach Zalewu. W ciągu pierwszego tygodnia rybacy ze Swinoujścia złowili około 10 ton tej stosunkowo cennej ryby.

Gdynia. Jak informują władze morskie, na najbliższe dni awizowano przyjście do naszych portów 12 zagranicznych statków.

Gdynia. Połowy naszych rybaków morskich są nadal tak obfite (dzienny połów jednego kutra dochodzi do 20 ton), że ceny dorsza spadły bardzo poważnie. Podczas gdy w pierwszej połowie marca za kilogram dorsza żądano 140 zł., kilogram tej ryby można obecnie kupić po 35 zł., a nawet jeszcze taniej.

GDYNIA. Import i rozdział bydła zarodowego ze Szwecji został zakończony. Ogółem zakupiono 310 sztuk buhajów i 3408 sztuk jałówek. Zakupione transporty nadeszły do Polski w 20 partiach. Inwentarz rozdzielony został między hodowców, względnie przydzielony poszczególnym instytucjom.

Spółdzielczość hutnicza

opodatkowała się na powodzian

KATOWICE. Przy Zrzeszeniu Spółdzielni Spożywców Przemysłu Hutniczego ukonstytuował się Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi. Postanowił on przyjść z natychmiastową pomocą powodzianom przez opodatkowanie się wszystkich pracowników Zrzeszenia i ustalił poniższą tabelę: dla pracowników, pobierających wynagrodzenie według grupy: I—II — 4% od zarobku, III—V — 3%, VI—VIII — 2% i IX—XIV — 1%.

Pracowników fizycznych opodatkowano w wysokości 1% dla pobierających wyższe wynagrodzenie i 0,5% dla pozostałych. Poza tym wystąpiono z apelem do pracowników o składanie dobrowolnych darów w naturze (żywności, odzieży, leków itp.). Wszystkie Spółdzielnie Hutnicze, podległe Zrzeszeniu, są proszone o zainicjowanie tej akcji na ich terenie i o opodatkowanie pracowników według powyższej tabeli. Do łańcucha ofiar wzywa się pracowników Zrzeszenia Spółdzielni Spożywców Przemysłu Węglowego i Spółdzielni Węglowych.

Pod włos...

Ciąg dalszy kłopotów z Melpomeną

Niestety, ale wypada nam znowu wrócić do Szczecina. Niestety, rzecz oczywista nie dlatego, że to Szczecin, ale dlatego, że tam ponownie rozpoczynają się harce na niwie teatralnej, wykonywane przez sławetny „Głos Szczecina" z jego redaktorem p. Edmundem Grzybowskim na czele. Harce te, podobne do brykania starszego źrebaka na łączce, przypominają kubek w kubek aferę z „sądem" nad „Przeprowadzką" Roztworowskiego, którą to aferę niektórzy z Czytelników zapewne jeszcze pamiętają.

Otóż proszę sobie wyobrazić, że tym razem „Głos Szczecina" postanowił z teatru przepędzić nie tylko Roztworowskiego, lecz również — Zapolską i Moliera! Posłuchajmy więc naprzód, co głosi jakiś anonymus, podpisujący się „Z. P.", w numerze kwietniowym tegoż „Głosu Szczecina" o Zapolskiej ex re wystawienia przez Teatr „Komedia Muzyczna" tak często w Polsce ostatnio granej „Panny Maliczewskiej":

„Słusznie porównać można tę sztukę do sądzonej niedawno „Przeprowadzki". Podobnie duszna, zgniła atmosfera, podobny brud moralny, podobna beznadziejność.

... Wydaje się, że takie gromadzenie ciemnych barw, taka beznadziejność, mają zdecydowanie destruktywny wpływ na widza.

Ujęcie i naświetlenie akcji wypływa z niewłaściwego podejścia do najistotniejszych zagadnień społecznych, o k t ó r y c h r o z w i ą z a n i e autorka nie poczyniła najmniejszej próby.

Sztuka ta powinna nie tylko zejść ze sceny polskiej, ale wystawianie jej w i n n o b y ć przez Ministerstwo Kultury i Sztuki z a b r o n i o n e. Widz współczesny musi znaleźć w teatrze kształcącą rozrywkę, a nie beznadziejną pesymistyczną s z m i r ę."

W dalszym ciągu niejaka pani „L. W." — pisząca prawdopodobnie nogą, zresztą tym samym stylem, co i p. „Z. P.", tak że zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż jest to nikt inny, jak tylko tamten pan, a więc, że w najlepszym wypadku pp. „Z. P." i „L. W." tworzą hermafrodytę — podaje do publicznej wiadomości na temat „Panny Maliczewskiej" co następuje:

„Czyż naprawdę nie stać nas na coś lepszego i moralnego? Czyż oglądając wstrętne sceny — widz nie traci poczucia własnej godności?...

... Nie jest w y b a c z a l n e wystawienie sztuki Zapolskiej w obecnym czasie. Powiedziałabym, że n a w e t w tym okresie, gdy żyła Zapolska, sztuka jej nie m i a ł a u s p r a w i e d l i w i e n i a.

Sądzę, że dosyć już karmienia nas „Przeprowadzkami" i „Pannami Maliczewskiemi". Chcemy widzieć w przeciwstawieniu do tego bagna moralnego zdrowych psychicznie i fizycznie ludzi. Moralne kalectwo budzi w nas wstręt i beznadziejność.

Sądzę, że wypowiadam tu opinię nie odosobnioną, ale że jest to pogląd wielu mężczyzn i kobiet, które chcą, aby sztuka na scenie t r y s k a ł a życiem, wiarą w przyszłość i była odzwierciedleniem dzisiejszej rzeczywistości, aby budowała życie, a nie burzyła je."

W następstwie tego wszystkiego pani „L. W.", przemieniona z pana „Z. P.", a tak lubiąca, aby na scenie tryskało — zmienia się znowu w pana „G. M." i po Zapolskiej atakuje — Moliera w taki oto sposób:

„Teatr „Komedia Muzyczna" po „Pannie Maliczewskiej" wystawił „Męża pognębionego" Moliera. „Pognębiona" publiczność premierowa z trudnością wytrwała do końca przedstawienia. Sztuka ta:

1) nie posiada prawie żadnej p r o b l e m a t y k i s p o ł e c z n e j,

2) nie ma żadnej i n t e r e s u j ą c e j akcji,

3) brak jakichkolwiek elementów z d r o w e g o h u m o r u.

W imię czego i dla kogo teatr „Komedia Muzyczna" grywa t a k i e sztuki?

„Komedia Muzyczna" wystawiła niemożliwie n u d n ą p i ł ę."

W Szczecinie kiedyś czczono niejakiego Trygława. Był to trzygłowy bałwan o bardzo wielu kompetencjach. M. in. decydował też on o tym, jaka ma być na jutro pogoda. Obecny szczeciński Trygław czyli p. „Z. P. L. W. G. M." wprawdzie nie może decydować na temat pogody, ale za to usiłuje decydować w sprawach sztuki teatralnej. Trygław jest naturalnie w błędzie. O niczym facet nie zadecyduje i na temat teatru w ogóle nie powinien zabierać głosu.

Ale aby typ, domagający się wyrzucenia ze sceny naszej Zapolskiej i Moliera, zamiast domagać się niewpuszczania siebie do teatru, już do reszty stanął na głowie i tej pozycji nigdy nie zmienił, przypominamy mu, że absolutnie powinien publicznie i na piśmie postawić Zapolskiej i Molierowi jeszcze następujące zarzuty:

1) Żaden z tych autorów nie porusza w swych sztukach zagadnienia drumdrambralizmu.

2) Molier w żadnym ze swych utworów nie mówi o fikołajkach smażonych w occie, zaś Zapolska ani razu nie wypowiedziała się na temat wpływu idei spółdzielczej na opady atmosferyczne.

3) Molier nie miał zupełnie pojęcia — co można łatwo stwierdzić w każdej z jego komedii — ile jest kilometrów z Małego Kacka do Szczekocin, zaś Zapolska nie miała znowu pojęcia (co też jest łatwe do stwierdzenia), w jaki sposób należy poprawnie zagwizdać „Czy pamiętasz tę noc w Zakopanem?".

4) Molier i Zapolska nie użyli ani razu w swoich sztukach wyrażenia: „pyrsk!".

5) Molier i Zapolska nie zaznaczyli nigdy swego stosunku do brodatych blondynów, jeżdżących na hulajnogach.

6) Molier i Zapolska nie potrafili grać w bambuko.

Po ogłoszeniu tych zarzutów przez nowoczesnego szczecińskiego Trygława, należy gościa wrzucić do morza, aby wzburzonym a siwym falom Bałtyku przybył jeszcze jeden bałwan. Niejaki X.

Zdemobilizowani otrzymują odznaczenia

Jelenia Góra (js) Wszyscy zdemobilizowani oficerowie, podoficerowie i szeregowi, którzy służyli w odrodzonym Wojsku Polskim, a posiadają prawo do odznaczeń bojowych lub Krzyża Zasługi, winni złożyć zaświadczenia na takie odznaczenia w referacie wojskowym zarządu miejskiego w Jeleniej Górze.

Zaświadczenia powyższe są potrzebne dla poczynienia adnotacji na zaświadczeniu. Kto nie odda wymienionych zaświadczeń w referacie wojskowym, traci automatycznie prawo do otrzymania wspomnianych odznaczeń.

SPORT DZIENNIKA ZACHODNIEGO

Lekkoatleci Śląska na starcie

Wielki bieg na przełaj

Katowice. Wydział Sportowy Okr. Komisji Związków Zawodowych realizując bogato nakreślony sobie program pracy na odcinku sportowym, przystępuje do organizacji pierwszej poważnej imprezy sportowej zakrojonej na wielką skalę. Będzie to bieg na przełaj, który odbędzie się w niedzielę 13 bm.

Bieg ten, który odbędzie się w konkurencji dla seniorów, juniorów, młodzieży do lat 16 i pań, będzie zapoczątkowaniem akcji „Szukamy talentów" w szerokich kołach młodzieży, która prowadzona będzie następnie każdego roku.

Bieg ten będzie walką o piękne nagrody, ofiarowane dla zwycięzców przez różne instytucje, urzędy i osobistości. Główną nagrodą w konkurencji seniorów i pań będzie nagroda wędrowna OKZZ w Katowicach, której nadano nazwę memoriału im. Janusza Kusocińskiego. Ponadto specjalne nagrody przewidziano dla najlepszych sportowców z każdej dziedziny sportowej jak boksu, piłki nożnej, pływactwa, kolarza itp., a następnie dla najlepszego zawodnika organizacyj OMTUR, ZWM, Wici, Harcerstwa, ORMO.

Udział w biegu mogą wziąć wszyscy sportowcy, bez względu na to czy są zrzeszeni czy też nie. Zostały już poczynione odpowiednie starania za pośrednictwem związków zawodowych, zakładów pracy i organizacyj młodzieżowych, by do biegu stanęła jak największa ilość sportowców. Spodziewany jest start około 5.000 zawodników co byłoby cyfrą rekordową niespotykaną dotychczas w tego rodzaju imprezach w Polsce.

Start i meta biegu znajdować się będą na boisku Pogoni obok Parku Kościuszki. Trasa biegu pań i młodzieży do lat 16 prowadzić będzie alejami parku przy czym panie pobiegną 1.000 m. podczas gdy dla młodzieży trasa wynosi 1.200 m, dla juniorów 2.500 m, a dla seniorów 5.000 m.

Początek biegu o godz. 12-tej. Cała impreza będzie filmowana przez Robotnicze Studio Filmowe, a film wyświetlany będzie w następną niedzielę 20 bm. w Domu Kultury w Katowicach.

Drobiazgi

* *W obecności prezydenta Republiki Francuskiej, Vincenta Auriola oraz jego małżonki odbyły się w dniu wczorajszym w Auteuil wyścigi konne o „Grand Prix" prezydenta. Pierwszy przybył do mety koń Gasmin przed Ledain.*

* *W miejscowości Carcassenne odbyło się spotkanie w rugby między francuską drużyną B a brytyjską drużyną B. Francuzi pokonali Anglików w stosunku 45:5. Anglicy grali słabo, pozwalając Francuzom utrzymywać stałą przewagę.*

* *W Londynie podano do wiadomości, że część kolarzy brytyjskich weźmie udział w tegorocznym Tour de France. Anglicy mają przybyć do Francji na miesiąc przed rozpoczęciem wyścigu i trenować na prowincjonalnych szosach. (gp)*

Drugi występ Czechów

AKS - SK Batov 3:2 (0:2)

Chorzów. Drugi mecz rozegrała drużyna Batov w Chorzowie z AKS. Drużyna chorzowska do meczu tego przystąpiła w swoim normalnym składzie, jedynie bez Piątka, którego zastąpił Cholewa, oraz bez Andrzejewskiego w obronie, którego zastąpił Kamiński.

Mecz ten na skutek niesprzyjającej pogody zgromadził około 4 tys. widzów. Czesi w stosunku do dnia poprzedniego grali o wiele lepiej. Z chwilą rozpoczęcia gry AKS zdobywa z miejsca przewagę. Gospodarze raz po raz grają pod bramką Czechów, którzy nie zrażają się chwilowymi atakami gospodarzy. Pięknymi podaniami zdobywają sobie teren i z kolei uzyskują przewagę. Ich gra w tym okresie budzi uznanie widowni, która oklaskami nagradza każdorazowe zagranie Czechów. Z jednego z takich zgrań już w czwartej minucie Frejek pięknym strzałem w górny róg bramki zdobywa prowadzenie.

Po zdobyciu bramki AKS podrywa się i goście z kolei pod bramką czeską, gdzie jednak grająca świetnie obrona nie dopuszcza napastników chorzowskich do strzału. W ósmej minucie udaje się Czechom zdobyć drugą bramkę. Podanie prawoskrzydłowego przejmuje Vecera i po raz drugi lokuje piłkę w bramce gospodarzy. Przewaga gości trwa w dalszym ciągu. Mają oni teraz okres dziesięciominutowej przewagi, której jednakowoż nie potrafili wykorzystać.

Od 30 minuty zaznacza się przewaga gospodarzy, którzy na odmianę dochodzą do głosu raz po raz, zagrażając gościom. Niestety, w linii ataku chorzowskiego odczuć można brak zrozumienia, a poza tym zawodnicy grają mało ambitnie. W 32 minucie Pytel, będąc sam na sam z doskonałym bramkarzem czeskim, przestrzeliwuje bramkę w odległości 8 m. W 35 minucie następuje znów krytyczny moment pod bramką czeską, jednak bramkarz broni przytomnie.

W 43 minucie AKS ma znów okazję zdobycia bramki, jednak Spodzieja strzela źle z najbliższej odległości. Mimo wysiłków drużyny chorzowskiej, która ma pod koniec zdecydowaną przewagę, wynik do przerwy pozostaje niezmieniony (2:0 dla Czechów).

Po przerwie drużyna AKS wychodzi na boisko w zmienionym nieco składzie w linii ataku. Miejsce Kulika na prawym skrzydle zajmuje Cholewa, na środek ataku przechodzi Andrzejewski, a Spodzieja gra jako prawy łącznik.

Od pierwszej chwili zaznacza się wyraźna przewaga AKS, który gniecie formalnie Czechów, nie dopuszczając ich do głosu. — Niestety, w ataku chorzowskim nadal daje się zauważyć brak zrozumienia, toteż wszelkie akcje noszą raczej charakter zagrań indywidualnych. W 5 minucie Pytel strzela wolnego z pola karnego, jednak doskonały bramkarz czeski piąstkuje w ostatniej chwili na korner. Napastnicy chorzowscy raz po raz goszczą pod bramką czeską. Dopiero w 9 minucie udaje się gospodarzom zdobyć upragnionego goala. Strzelcem jego jest Pytel.

Po zdobyciu bramki AKS zwiększa jeszcze tempo i przeważa nadal nad Czechami. Gra toczy się przez cały czas na połowie czeskiej, przy czym bramka oblężona jest do tego stopnia, że znajdują się koło niej wszyscy gracze czescy.

W 28 minucie pada wreszcie upragniona bramka wyrównująca dla Chorzowian i to w niezwykłych okolicznościach. Do centry Barańskiego z lewego skrzydła wybiega bramkarz, jednak piłka przechodzi ponad nim, odbija się od obrońcy czeskiego i wpada do bramki czeskiej. Przewaga AKS trwa w dalszym ciągu, panuje on już teraz niepodzielnie na boisku. Czesi wyraźnie opadają na siłach i bronią się rozpaczliwie. W 32 minucie za faul na Spodzieji sędzia dyktuje rzut karny, który egzekwuje Barański, jednakowoż niezawodny bramkarz czeski broni piękną robinsonadą na korner.

W 36 minucie atak AKS zostaje wstrzymany grubym wykroczeniem obrońcy czeskiego, który fauluje w polu karnym Andrzejewskiego, za co sędzia dyktuje znów rzut karny. Egzekutorem jego jest tym razem Pytel, a silny jego strzał mimo rozpaczliwej obrony bramkarza grzęźnie w bramce czeskiej.

Dwa mecze SK Batovany w Warszawie

Warszawa (tel. wł.). W czasie Świąt Wielkanocnych gościła w Warszawie drużyna słowacka SK Batovany, która rozegrała dwa mecze z drużynami stołecznymi.

W pierwszy dzień goście pokonali Legię w stosunku 4:2 (3:1), przy czym bramki dla Legii zdobyli Mordarski i Cyganik.

W drugi dzień przeciwnikiem drużyny słowackiej był zespół mistrza Polski — Polonia: Mecz zakończył się zwycięstwem Polonii w stosunku 2:0 (1:0). Bohaterem meczu okazał się bramkarz Polonii Borucz, który był zaporą nie do przebycia i jemu głównie zawdzięcza Polonia, że nie zeszła z boiska pokonaną.

Bramki zdobyli Ochmański i Sularz. Szczepaniak grał pierwszą połowę meczu w ataku, a w drugiej połowie przeszedł na swą pozycję obrońcy.

Warta Poznań — Cechie Karlin 3:2 (1:1)

Poznań (tel. wł.). Drużyna czeska Cechie Karlin rozegrała swój drugi mecz w Poznaniu z drużyną Warty i uległa jej w stosunku 2:3 (1:1).

Najlepszym graczem Warty okazał się Czapczyk, strzelec 3 bramek.

W drugiej połowie meczu obie drużyny zwiększyły tempo i grały bardzo ostro.

Wisła — Garbarnia 1:0 (1:0)

Kraków (tel. wł.). Rozegrany w drugi dzień świąt mecz towarzyski zakończył się nikłym zwycięstwem Wisły. Jedyną bramkę zdobył Legutko.

VIKTORIA Częstochowa ZDOBYWA PUCHAR W TURNIEJU SIÓDEMKOWYM

Częstochowa. W błyskawicznym turnieju siódemkowym o puchar przechodni zasłużone zwycięstwo odniosła Viktoria, która w rozgrywkach finałowych pokonała Stradom 5:0 i Legion 5:1, Legion zaś w finale zwyciężył CKS 5:2.

Zeszłoroczny zdobywca pucharu, KS Kolejowy, odpadł w ćwierćfinale uległszy Viktorii 4:0. W półfinałach CKS pokonał Częstochówkę 2:0, Legion odniósł zwycięstwo nad Rakowem 6:2, Viktoria zaś pokonała Skrę 3:1.

Zwycięstwo i remis Cracovii

Łódź (tel. wł.). W czasie świąt Wielkanocnych gościła w Łodzi drużyna Cracovii, która rozegrała dwa spotkania.

W pierwszym meczu Cracovia pokonała Zjednoczonych 1:0 (0:0), a w drugim dniu, grając z ŁKS uzyskała wynik remisowy 2:2 (1:0).

Sukces kolarzy Belgii

Paryż (obsl. wł.). We Francji odbyły się w dniu wczorajszym pierwsze zawody kolarskie z udziałem zawodników zagranicznych. Był to wyścig na trasie Paryż—Roubais. Wyścig zakończył się wielkim zwycięstwem kolarzy belgijskich, którzy zajęli w pierwszej dziesiątce pięć czołowych miejsc.

Pierwszy przybył do mety Belg Kleiss w czasie 6;10,34 godz. Drugim był również Belg, na trzecim zaś miejscu uplasował się Francuz. Do ostatniej chwili liczono się ze zwycięstwem kolarza włoskiego, Bisi, który jednak w odległości 3 km. od Roubais (meta) złamał tylne koło roweru i udało mu się zająć zaledwie szóste miejsce. (gp)

Bryła i Cebula

mogą grać w Ruchu

Katowice. Sprawa udziału Cebuli i Bryły b. graczy świętochłowickiego Śląska w barwach Ruchu, która skomplikowała się w ostatnim czasie przed Świętami do tego stopnia, że obaj gracze nie mogli wystąpić w meczu mistrzowskim przeciwko drużynie Śląska z Tarn. Gór, została ostatecznie rozstrzygnięta pomyślnie dla Ruchu. Chodziło mianowicie o interpretację przepisów PZPN w sprawie zwolnień dla zawodników, których macierzysty klub zmienia nazwę, Cebula i Bryła uzyskali takie zwolnienia na tej podstawie, że KS Śląsk Świętochłowice zmienił swą nazwę na RKS Śląsk. Ostatnio na walnym zebraniu PZPN w Łodzi w dniach 22 i 23 lutego br. zapadła uchwała, że o ile zmiana nazwy klubu nie jest istotną, jak w wypadku Śląska, który do nazwy swej dodaje tylko nazwę „robotniczego", wówczas gracze nie potrzebują podpisywać nowych kart zgłoszeń i tym samym nie uzyskują automatycznych zwolnień.

Z uwagi jednak na to, że zmiana nazwy Śląska nastąpiła jeszcze w styczniu br. i tym samym podlegała jeszcze obowiązującym starym przepisom, tak Cebula jak i Bryła korzystają z automatycznych zwolnień i wobec tego mają prawo brać udział w drużynie Ruchu w grach o mistrzostwo.

Ruch wobec takiej sprawy w rozgrywkach mistrzowskich wystąpi w bardzo silnym składzie i uważany być musi za kandydata na przyszłego mistrza Śląska.

Pogoń Katowice — Polonia Karwina 2:1 (2:1)

Katowice. W rewanżowym spotkaniu obydwu drużyn gospodarze po bardzo ładnej i wyrównanej grze pokonali naszych rodaków z Czechosłowacji. Gra dostarczyła publiczności dużo emocji.

Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Płaza i Klimza, dla gości środkowy napastnik. Sędzia obiektywny.

Przed mistrzostwami Polski

O miano najlepszego boksera i sędziego

Katowice. Organizatorzy tegorocznych mistrzostw bokserskich Polski, które odbędą się w Katowicach, dokładają wszelkich starań, by impreza ta wypadła jak najokazalej. Uruchomiono już cały aparat administracyjny, który pracuje z wytężeniem by ukończyć wszelkie niezbędne prace wstępne około organizacji imprezy.

*

Zawodnicy Poznania, Łodzi i Warszawy a następnie sędziowie, delegaci PZB i przedstawiciele okręgów zamieszkają w hotelu Polonia. Reszta zawodników znajdzie pomieszczenie w hotelu Monopol.

*

Sekundantem ekipy śląskiej będzie znany trener Szydło, którego uwagi i wskazówki cenione są przez zawodników w sposób szczególny.

Śl. OZB organizator mistrzostw zapowiada, że wszelkie legitymacje nie będą honorowane. Sekretariat Śl. OZB wydaje specjalne karty wstępu dla osób, które zgłoszą odpowiednio umotywowane zapotrzebowanie na bilety wstępu.

*

Mistrzostwa rozpoczną się w czwartek 10 bm. już o godz. 18. W dniu tym przewidzianych jest około 30 walk. W drugim i trzecim dniu walki rozpoczną się o godz. 19 przy czym w drugim dniu odbędzie się około 20 walk a w trzecim dniu 16 walk. Finały odbędą się w niedzielę o godz. 11.30 rano.

*

Mistrzostwa zgromadzą nie tylko najlepszych zawodników całej Polski ale również i arbitrów, którzy decydować będą o losach poszczególnych walk. Sądzić należy, że mistrzostwa w Katowicach nie będą terenem ekscesów jakie miały miejsce w innych miastach podczas podobnych mistrzostw.

Oto lista sędziów desygnowanych przez Wydział Spraw Sędziowskich PZB na mistrzostwa w Katowicach: Zapłatka, Sadłowski, Łukaszewski (Katowice), Fedorowicz (Bytom), Borski (Gliwice), Derda, Kowalski, Urbaniak (Poznań), Prendowski, Plewicki (Warszawa), Sieroszewski, Stępień (Łódź), Lewicki (Toruń), Dobrzański (Gdańsk), Laukedrey (Szczecin).

Sędziowie konkurować będą również pomiędzy sobą o miano „najlepszego", dla którego została ustanowiona również specjalna nagroda, a która przyznana zostanie po zorganizowanym w tym celu specjalnym „plebiscycie".

„Sport i wczasy"?

Zwycięstwo piłkarzy jugosłowiańskich

Partyzant - Slezska Ostrava 2:1 (2:1)

Mor. Ostrawa (tel. wł.). W Wielką Sobotę gościła w Morawskiej Ostrawie znana z występów w Polsce drużyna jugosłowiańska Partyzant z Belgradu, która rozegrała przyjacielski mecz z drużyną Slezska Ostrava.

Mecz zakończył się zwycięstwem Partyzanta w stosunku 2:1 (2:1). Slezska Ostrava w meczu tym zagrała poniżej swej normalnej formy, co usprawiedliwione było tym, że w czwartek grała mecz o mistrzostwo ligi z drużyną Victoria Pilzno (wygrywając 6:2).

Drużyna jugosłowiańska zademonstrowała grę stojącą na wysokim poziomie. Gracze grali szybko, z temperamentem, budząc zachwyt 6.000 widzów. Najlepszym graczem Partyzanta okazał się obrońca Brożovic, imponujący swymi dalekimi wykopami, a następnie łącznik Michajlovic, którego przeboje oraz strzały z każdej pozycji były pierwszej jakości.

Partyzant wystąpił w swym najlepszym składzie z Czajkovskym w pomocy i Simonowskim w ataku.

Zdobywcami bramek byli: Bobek i Michajlovic dla Partyzanta oraz Meisner dla Slezskej Ostravy.

RKU - RUCH 7:0 (5:0)

Sosnowiec. Na stadionie w Sosnowcu Ruch doznał porażki w spotkaniu z RKU w stosunku 0:7. Gospodarze do tego spotkania wystąpili w najsilniejszym składzie, w Ruchu natomiast brak było Cieślika. Drużyna sosnowiecka zademonstrowała piękną grę zwyciężając zasłużenie.

Szybka gra RKU zaskoczyła Ruch, na którym widać było zmęczenie po meczu z czeską drużyną SK Batov.

Szczególnie dobrze wypadł atak Sosnowiczan ze Słotą na czele.

RKU zdobywa prowadzenie już w 2-giej minucie przez Słotę, po czym kolejne bramki padają ze strzałów Hurasa, Stokowackiego, Cerka i Słoty.

Po przerwie następują przesunięcia w składach obu drużyn. Hurasa w RKU zastępuje Skwarek, zaś w Ruchu Broma, Wieczorek. Ruch pragnąc zyskać honorowego gola, w drugiej połowie gry, narzucił dość ostre tempo. Atak zespołu śląskiego nie stanął jednak na wysokości zadania. W tym czasie nie udaje mu się uzyskać bramki.

Końcowa faza gry należy ponownie do RKU, która zdobywa dwie dalsze bramki przez Pilarka i Cerka.

NA BOISKACH FRANCJI

Paryż (obsł. wł.). W spotkaniach piłkarskich o mistrzostwo Francji, jakie odbyły się w ubiegłą niedzielę, osiągnięto następujące wyniki:

Marseille — Lille 1:1;
Le Havre — Bordeaux 2:1;
Montpeller — Reims 2:0;
Nancy — Strasbourg 1:0;
Roubais — Toulouse 1:0;
Rouen — Rennes 2:0;
Cannes — Lens 2:0;
Stade Francais — Sete 1:1;
Racing Paris — Metz 5:3.

Pierwsze miejsce w tabeli mistrzostw zajął Roubais z 45 punktami, drugie — Reims, trzecie zaś Strasbourg, Lille i Stade. Le Havre i Rouen walczą rozpaczliwie, aby uniknąć grożącego im na przyszły sezon zaliczenia do drugiej ligi, ze względu na zajmowanie obecnie ostatnich miejsc w pierwszej.

W drugiej lidze osiągnięto następujące wyniki:

Toulon — Sochaux 1:1;
Colmar — Clermont Ferrand 2:0;
Douai — Ca Paris 3:0;
Avignon — Lyon 2:1.

Przeszkodził wiatr halny

40-lecie PTT Zakopane

Zakopane (tel. wł.). W ramach uroczystości 40-lecia istnienia sekcji narciarskiej Polskiego Tow. Tatrzańskiego w Zakopanem miały się odbyć w drugi dzień Świąt jubileuszowe zawody narciarskie m. in. konkurs skoków na skoczni terenowej.

Z uwagi jednak na to, że panujący w tym dniu wiatr halny uniemożliwił korzystanie z kolejki linowej i przewiezienie tak zawodników jak i sędziów, musiano zawody te odłożyć. Odbędą się one w dalszym ciągu zgodnie z programem we wtorek na Hali Gąsienicowej. Przeprowadzony zostanie bieg na 18 km bez względu na warunki atmosferyczne.

Konkurs skoków przełożony został na środę.

UWAGA mieszkańcy Mysłowic i okolicy!

Za miesiąc Dyrekcja Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego przeniesie się na stałe z Mikołowa do Waszego miasta. Zamiast dojeżdżać daleko do pracy, złóżcie podanie, bo Zjednoczenie przyjmie:

2 inżynierów do działu planowania
2 inżynierów do spraw inwestycyjnych
2 inżynierów, względnie architektów do działu budowlanego
2 techników budowlan.
1 technika mechanika
1 technika elektryka
15 księgowych

Zgłoszenia z życiorysem do Biura Personalnego J. M. Z. P. W. na razie w Mikołowie, ul. Szpitalna 4, tel. 213-62-68. (PAP) 1656

ZARZĄD PAŃSTWOWEGO UZDROWISKA KUDOWA - ZDRÓJ

ogłasza

przetarg

na dzierżawę

1) **KAWIARNI - RESTAURACJI w Domu Zdrojowym „Polonia" w Kudowie Zdroju, ul. Moniuszki 2 ora**
2) **BARU - DANCINGU w tymże gmachu.**

Termin dzierzawy: 1 maja 1947 do 30 kwietnia 1948 r.

Dzierżawca obowiązany jest prowadzić: Obiekt pod 1) od 1 maja 1947 do 15 października 1947, a obiekt pod 2). zastępujący w okresie zimowym Kawiarnię - Restaurację zdrojową od 1 maja 1947 do 30 kwietnia 1948.

Oferenci muszą posiadać: a) uprawnienie zawodowe (branżowe) i b) koncesję.

Oferenci winny wpłacić do Kasy Zarządu Uzdrowiska 10 % od zaoferowanej sumy, tytułem wadium oraz dołączyć w uwierzytelnionych odpisach uprawnienia zawodowe.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 17 kwietnia 1947 r. o godzinie 14 w Biurze Zarządu Uzdrowiska w Kudowie - Zdroju.

Zarząd Państwowego Uzdrowiska, Kudowa - Zdrój zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości zaoferowanej sumy, oraz możność przeprowadzenia dodatkowego przetargu we wszystkich tych wypadkach bez podania powodów i bez prawa oferentów do odszkodowania. Wzór umowy dzierżawnej i podkładki ofertowe pobrać można za zwrotem kosztów w biurze Zarządu Uzdrowiska w Kudowie Zdroju, gdzie można także zapoznać się z obiektami dzierżawy. 1652

Licytacja

I. URZĄD SKARBOWY W CHORZOWIE sprzeda **w drodze licytacji w dniu 12 kwietnia 1947 r. o godz. 11 w Chorzowie przy ul. Powstańców** 4 **następujące ruchomości:**

1000 kg szkła w rurkach i
500 kg szkła w prętach.

(PAP) 1657

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO UZDROWISKA SOLICE - ZDRÓJ

ogłasza **PRZETARG na dzierżawę:**

1) **Restauracji w hotelu „Korona Piastowska" w Solicach-Zdroju, Al. Wojska Polsk. 1. Obiekt powyższy wydzierżawiony będzie na okres jednego roku począwszy od dnia 1 maja 1947 r.**
2) **Kawiarni w Parku Zdrojowym.**

Oferty składać należy w Dyrekcji Uzdrowiska w Solicach-Zdroju (pow. Wałbrzych) ul. Kościuszki 20 do dnia 16 kwietnia 1947 r. godz. 15.00 w kopertach zalakowanych bez znaków firmowych z napisem **„Przetarg Korona".**

Oferenci winni wpłacić do kasy Dyrekcji Uzdrowiska tytułem wadium 2 % od zaoferowanej sumy.

Oferenci muszą posiadać uprawnienia zawodowe (branżowe), których dowody w uwierzytelnionych odpisach winny być łącznie z kwitem na wpłacone wadium dołączone do ofert.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi **w dniu 17 kwietnia 1947 r. o godz. 11.00** w biurze Dyrekcji Państwowego Uzdrowiska Solice-Zdrój.

Dyrekcja Uzdrowiska zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości zaoferowanej sumy, możność przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego jak również unieważnienia przetargu bez podania dowodów i prawa odszkodowania.

Wzór umowy dzierżawnej i podkładki ofertowe pobrać można za zwrotem kosztów w biurze Dyrekcji Państwowego Uzdrowiska w Solicach-Zdroju (pow. Wałbrzych), ul. Kościuszki 20, gdzie również zwracać się można o różne informacje. 1653

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

ogłasza

nieograniczone przetargi

na wykonanie poniższych robót w sanatorium dla płucno-chorych w Bystrej Śląskiej:

I. Budowlane roboty wykończeniowe w głównym pawilonie:
   a) murarskie i tynkarskie,
   b) stolarskie (budowlane i fornierowane boazerie),
   c) ślusarskie,
   d) sztukatorskie,
   e) szklarskie.
II. Instalacji etażowego ogrzewania w dwóch salach dziennego przebywania chorych.
III. Budowę drogi dojazdowej do pawilonu głównego.

Oferty, sporządzone według zainteresowania i specjalności oferentów, należy składać w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na roboty budowlane (murarskie lub stolarskie wzgl. sztukatorskie) lub instalację etażowego ogrzewania wzgl. budowę drogi w sanatorium w Bystrej" do dnia 23 kwietnia 1947 r. do godz. 12 w Oddziale Krakowskim ZUS przy ul. Szlak 40 na roboty budowlane i instalację ogrzewniczą, na budowę drogi w tymże miejscu do dnia 7 maja 1947 r. do godz. 12.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu przetargu o godzinie 12 min. 30.

Wadium ofertowe wynosi 1% sumy oferowanej i winno być złożone w gotówce w Kasie Oddziału Krakowskiego ZUS lub w którymkolwiek Oddziale BGK względnie PKO, a kwit dołączony do oferty.

Bliższe informacje dotyczące robót, warunki przetargowe i podkładki ofertowe otrzymać można w Oddziale ZUS Kraków, ul. Szlak 40 w godzinach 9 — 10.

(PAP) 1650 **Zakład Ubezpieczeń Społecznych**

UWAGA! Kupię elektryczną maszynę do lodów z termosami. Bytom, Katowicka 63/1. 5917g

RENTGENOWSKĄ lampę typu Coolifera B Novela F kupię. Oferty do Apteki pod Krzyżem. Bytom, Poznańska 23. 5918g

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, stearynę, surowce kosmetyczne zakupi każdą ilość „ENOLA", Łódź, Narutowicza 24, tel. 177-00. Przedstawiciel. Katowice - Ligota. Polecka 3, tel. 253-83. (PAP) 1744d

DYWANY perskie, krajowe, naprawa, czyszczenie, kupno, sprzedaż. Hussein Kerim Katowice. Moniuszki 12, telefon 308.54. 1756d

RADIOAPARATY lampy kupuje Kukulski, Katowice 3 Maja 20. 1768d

HUTA „Milowice" w Sosnowcu zakupi nowe opony i dętki ewentualnie używane w dobrym stanie o wym. 550 × 16 mm ewentualnie 525 × 16 mm do samochodu osobowego. Oferty należy nadsyłać pod adresem: Huta „Milowice" Sosnowiec, ul. Francuska 12 (PAP) 1810d

KAUCZUK naturalny i sztuczny (bunę) kupujemy każdą ilość oraz chemikalia „Reklama" Łódź Piotrkowska 46, tel. 173-59. (PAP) 1743d

JADALNIĘ ŁADNĄ KUPIĘ. Welszar, Sosnowiec, Głowackiego 10. 5648g

GRAMOFONY walizkowe, płyty także uszkodzone, werki zwyczajne i elektryczne kupuje Kukulski Katowice 3 Maja 20. 1713d

Sprzedaże

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 1806d

SAMOCHÓD ciężarowy Opel - Blitz z zapasowym motorem sprzedam, tel. 333-65. 5866g

SPRZEDAM bardzo tanio kamienicę ze sklepami w śródmieściu Katowic. Oferty pod „Bardzo tanio" Dziennik Zachodni Katowice. 5865g

MOTOCYKL 100 ccm sprzedam. Chorzów, ul. Hajducka 65, warsztat. 5862g

KUCHNIĘ elektryczną sprzedam. Wiadomość: Sosnowiec, Wawel 9, m. 2. 5856g

SPRZEDAŻ wykroi zagranicznych, przegląd żurnali Gliwice, Dworcowa 20/6. 5850g

TAPCZANY nowoczesne, fotele, otomany, materace sprzedaje Zakład tapicerski, Katowice, Stanisława 5. 1780d

SAMOCHÓD osobowy Opel po kapitalnym remoncie sprzedam. Bytom, Grottgera 21, m. 2. 5919g

SPRZEDAM automatyczną centralę telefoniczną na 1 miasto i 9 aparatów bocznych. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „M.O.Z." 5908g

„KRAWATY SZALE" w dużym wyborze — ostatnie nowości poleca: Wytwórnia „Atom" Łódź Narutowicza 41. 1724d

FOKSTERIER rasowy 5-miesięczny do sprzedania. Świętochłowice, ul. 1 Maja 3. I piętro. 5912g

MASZYNA do mielenia bułek natychmiast do sprzedania. Wiadomość tel. 403-70. 5915g

SAMOCHÓD ciężarowy „Stevens" 3—5 ton w b. dobrym ogumieniem sprzeda Spółdzielnia „Jedność" w Głuchołazach, pow. Nysa. 1720d

POLECAMY olejki do ciast, proszek do pieczenia, cukier waniliowy, esencję do lemoniad i lodów wszelkich smaków, pastę oranżadową, barwniki jadalne wszelkich odcieni. „ENBEGEKA" Katowice. Plebiscytowa 17, telef. 327-03. 1802d

BUTELKI apteczne, słoiki porcelanowe dostarcza Hurtownia Felicja Pastwa, Katowice, Andrzeja 6, telefon 337-69. 5671g

Gotówka

ODSTĄPIĘ 50 proc. udziału, dobrze prosperującej restauracji. Gliwice, Oferty „Czytelnik Gliwice pod „Restauracja". 5893g

CUKIERNICZA pracownia przyjmie spólnika karmelarza-drażystę. Potrzebny nadto fachowiec do lodów, spólnik. Zgłoszenia Kraków, „Podgórzanka", Rynek Podgórski 2. 1830d

Mieszkania

MIESZKANIE zamienię 2 pokoje z kuchnią z wygodami w centrum Częstochowy na takie same w Katowicach lub Sosnowcu. Częstochowa Warszawska 36, m. 6. (PAP) 1832d

ZAMIENIĘ 4-pokojowe mieszkanie w Ligocie na równorzędne lub mniejsze w Katowicach. Zgłoszenia tel. 344-16. 5914g

Lokale handlowe

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY w centrum **ZAKOPANEGO,** przyległe mieszkanie i tereny do leicowania w Tatrach okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Zakopane skrytka pocztowa 56. 1839d

SKLEP spożywczy wydzierżawię, odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Oferty Dziennik Zachodni Wałbrzych. Stalina 2 pod „Sklep". 1834d

POSZUKUJĘ warsztatu rzeźnickiego ze składem i mieszkaniem lub warsztatu z mieszkaniem w Katowicach lub okolicy. Oferty Czytelnik Katowice pod „6882". 5904g

LOKALU na magazyn ewentualnie biuro w śródmieściu Katowic poszukuję. Oferty Czytelnik Katowice pod „Lokal 384-68". 5592g

RESTAURACJĘ w Zabrzu-Biskupicach sprzedam lub wydzierżawię. Oferty ustownie kierować: Francuz Kraków, Potockiego 3/15. 5668g

Nauka i Sztuka

KOREPETYTOR potrzebny do przygotowania ucznia do egzaminu z I kl. gimn. Zgłoszenia tel. 24222. 5870g

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego najszybciej wyuczam. „Dyplomowany". Telefon 347-94. 5789g

Kursy kierowców samochodowych
Tadeusz Jankowski, Katowice, Plac Wolności 9. Tel. 323-82.
Wpisy na nowy kurs codziennie od 9 — 18
1662

Poszukiwania

SPUZIAK Józef, ze Stanisławowa poszukuje rodzinę i Wandę Kamińską. Opole, ul. Jordana 21. 1646d

KTO wie o Władysławie Bińkowskim, ostatnio zamieszkałym w Hrubieszowie, proszony jest dać znać: Piotrków Tryb., ul. Dworcowa 6, m. 14, Oleksiuk. 5736g

GŁOGOWSKIEGO MIECZYSŁAWA, zabranego przez Niemców ze Lwowa, poszukuje matka. Wiadomość kierować: Bytom, Bończyka 18. Głogowski Kazimierz. 5595g

JADWIGĘ Myszkową z Tarnopola, Annę Miliskiewicz i Stanisława Sikorę ze Lwowa poszukuje Helena Urygowa. Nowy Gdańsk — Kolonia Ochota nr. 1a. 5871g

SOLIŃSKIEGO Antoniego poszukuje syn Kazimierz Soliński, zamieszkały w Gliwicach, ul. Św. Bronisławy 9. 5847g

POSZUKUJĘ rodziców Piotra i Elżbietę, Jadwiga Chilicka, zamieszkała we wsi Mokronos Dolny, gm. Smolec, pow. Wrocław. 5837g

STRUSIA Józefa z Podgórzan, pow. trembowelskiego, poszukuję. Kto by wiedział o miejscu jego pobytu, proszony jest o adres. Jaszczenko S., Wrocław, Krakowska 36/38. 5835g

FALUTA Anjela, ur. 1. 11. 1923 w Andrianowie, córka Feliksa, poszukiwana przez PCK Katowice, Kościelna 8. (PAP) 1808d

TARATUŁĘ JANA, ZUZANNĘ i JANCIĘ poszukuje Waryńska Jadwiga, Nowa Ruda, ul. Kolejowa 6, m. 5. 1814d

KTOKOLWIEK znałby miejsce pobytu i adres Jadwigi Chilewskiej, zamieszkałej ostatnio we Lwowie, proszony jest o wiadomość. Polesiak Anna. Wrocław, pl. Legnicki 2, m. 6. 1821d

KTOKOLWIEK by wiedział o losie mej córki, Jadwigi Rozmiarkówny, która zaginęła w styczniu 1940 r. w drodze z Zakopanego na Węgry — proszony jest o podanie wiadomości pod adresem: Rozmiarkowa, Puszczykówko, poczta Puszczykowo Pozn. 1845d

ZARAWSKI Adam poszukuje syna Mariana. Zgłoszenia kierować: Zarawski Adam. Wrocław, ul. Wielka 150. 1828d

BORECKI Tadeusz poszukuje matkę i braci, zamieszkałych w wiosce Milczyce, pow. Komarna, woj. lwowskie, pod adresem: Głubczyce, ul. Słowackiego 38, woj. śląsko-dąbrowskie. 1822d

POSZUKUJĘ żonę Skulską Zofię z domu Zergier, do roku 1945 zamieszkałą w Stryju. Jeżeliby ktoś wiedział o miejscu pobytu, proszę zawiadomić Sąd Okręgowy, Oddział I w Kłodzku. 1837d

OB. GITTLER Stanisław lub jego dzieci poszukiwani przez PCK Katowice, Kościelna 8. (PAP) 1843d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM wszelkie skradzione dokumenty na nazwisko **NAPIERAŁA Maria,** Katowice II. 5923g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę repatriacyjną, dowód osobisty oraz kwity płatnicze na nazwisko Kastelik Władysław, Nowaki. 1785d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód odbioru opony i dętki. Ostrzegam przed odbiorem. Markiewicz Katowice. 5833g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację szkolną Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Bielsku. Łaszczak Marta Mazańcowice 222. 5874g

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo czeladnicze zawodu kowalskiego, wystawione przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie na nazwisko Smaza Ignac, Biała Romanowskiego 9. 5876g

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód tożsamości konia, wystawiony na nazwisko Wizner Helena Mazańcowice 176. 5877g

UNIEWAŻNIAM książeczkę tożsamości konia nr. 2899 na nazwisko Bryja Józef, Kamienica 356, pow. Bielsko. 5878g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Żywiec na nazwisko Bomber Władysław, zam. w Białej, Komorowicka 8. 5879g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Żywiec na nazwisko Małysz Albin Łazy 60, pow. Bielsko. 5880g

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestraji wojskowej wystawione przez RKU Kraków nr. 1937 na nazwisko Jan Kiełbas, ur. 24. 6. 1911 w Bielsku. 5881g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Bytom na nazwisko Jan Rachlicki Biała-Krak. Dworkowa 8. 5882g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez RKU Żywiec oraz kartę rejestracyjną RKU Bielsko. Kubin Edward, Lipnik-Łęgi 248, p. Biała. 5883g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU nr. 820, Bielsko. Nykiel Jan Karol, Czaniec nr. 11, obecnie Bierna 80. 5885g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Żywiec na nazwisko Filip Czesław, ur. 5. 6. 1914. 5887g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację studencką nr. 259 i zaświadczenie RKU Gliwice, nr. 1380, Tworzydło Czesław. 5845g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU Katowice na nazwisko Musior Augustyn Kostuchna, św. Jana 27. 5872g

UNIEWAŻNIAM potwierdzenie zgłoszenia na otwarcie sklepu cukierniczo-spożywczego dla Meyer Marii, Chorzów-Batory, Kościelna 13, wydanego przez Zarząd Miejski w Chorzowie — Przem. 2 d/16/45 Nr rej. 175/45. 5868g

UNIEWAŻNIAM wszystkie skradzione dokumenty na nazwisko Sośnica Brygida Ochojec. 5860g

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną, wydaną w Będzinie oraz wszystkie dokumenty. Urgacz Emanuel, Będzin, Grodziecka 32. 5852g

UNIEWAŻNIAM zgubione dwa dowody tożsamości konia wydane przez Zarząd gminy Ciasno, pow. Lubliniec, zapisane pod pozycją nr. 79,80. Piguła Janina, Jeżowa, pow. Lubliniec. 1820d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 35172 na nazwisko Pudło Gertruda, Bezlebie nr. 48, pow. Gliwice. 5851g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RKU, Bolesławice, na nazwisko Jurkow Kazimierz. 5873g

UNIEWAŻNIAM wszystkie skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Szczypa Konrad, Wrocław. Gliniana 63/12. 5840g

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko Bober Marcin, Kazanów, pow. Strzelin. 5838g

UNIEWAŻNIAM skradzione dowody osobiste i inne dokumenty, Fedzin Anna, Zagórze, pow. Dzierżoniów. 5836g

UNIEWAŻNIAM zgubione orzeczenie majątku wydane przez Województwo Wrocław oraz protokół mienia majątkowego na nazwisko Hanatkiewicz Ferdynand, Ustroń, Traugutta 2 (Solice Dolne). 1811d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę rozpoznawczą, kartę reklamacji wojska, oraz kartę rejestracyjną na nazwisko Artymiak Kazimierz Jedlina-Zdrój (Stacja). 1815d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę rejestracyjną RKU Kalisz nr. 1408/45 na nazwisko Nawrocki Piotr. 1813d

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie obywatelstwa polskiego, wydane przez Starostwo w Prudniku. Bota Anna, gmina Ścinawa, pow. Prudnik. 1823d

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie tożsamości osoby, wydane przez gminę Długomosty, zaświadczenie rejestracji RKU Paczków, orzeczenie lekarskie. Kościelniak Tadeusz, Szybowice, gmina Długomosty pow. Prudnik. 1824d

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, dowód tożsamości konia, dowody osobiste Anny i Antoniego Gulbińskich Rudziczka, pow. Prudnik. 1825d

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, wystawiony przez DOKP Katowice. Nycz Urszula. 5894g

Różne

SAMOCHODY ciężarowe i ciągniki do wynajęcia, Katowice. Mariacka 37, tel. 334-94. 1841d

ZWIĄZEK EMERYTÓW Państwowych — Samorządowych Gliwice zwołuje walne zebranie członków na **19 KWIETNIA** gimn. Gliwice, Matejki 17. Program: Sprawozdanie roczne. Udzielenie absolutorium zarządowi. Sprawa kasy pośmiertnej. 5892g

PIEGI, żółte plamy, opaleniznę usuwa Aida Krem. Do nabycia w drogerjach. 1745d

ZAKŁAD złotniczy, Stefan Luchter, Gliwice, Matejki 12, wykonuje wszelką galanterię oraz biżuterię. Kupno — sprzedaż. 1717d

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog darem jasnowidzenia przepowie nieomylnie każdemu jego wydarzenia życiowe, określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za liczeniem. „Martyni" Kraków, skrytka pocztowa 475. 1718d

PIEGI, plamy usuwa krem Rio-Rita Olszewskiego. Żądać w aptekach i drogerjach. 5479g

SAMOCHODY ciężarowe od 3 do 15 ton do wynajęcia. Katowice, Sobieskiego 24, telef. 352-96, po godz. 16, tel. 351-45. 1547d

Przedstawicielstwo, względnie **skład konsygnacyjny** fabryk z branży chemicznej, farmaceutycznej, kosmetycznej itp. **na Kraków** lub województwo krakowskie przyjmę. Posiadam w centrum Krakowa lokal sklepowy wraz z obszernym magazynem. Szczegółowe pisemne oferty do: Biuro Ogłoszeń PAP. Kraków, Basztowa 15.
(PAP) 1658

Wolne posady

POTRZEBNY fryzjer męski od zaraz. Katowice, ul. Wojciechowskiego 11. 5921g

SŁUŻĄCĄ najchętniej z gotowaniem poszukuję od zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia Katowice, Żwirki i Wigury 11, m. 1. 5922g

KONSTRUKTORA mechanika oraz kreślarza poszukujemy. Oferty Bytom, Dz. Zachodni pod „Zakład przemysłowy". 5786g

CENTRALA Zbytu Przemysłu Cementowego poszukuje natychmiast głównego buchaltera bilansistę oraz naczelnego sekretarza. Zgłoszenia: Sosnowiec, 3 Maja 19. 5760g

KIEROWNICTWO samodzielne fabryczki cukierków, powierzymy wybitnemu fachowcowi-cukiernikowi. Objęcie natychmiast — warunki dobre. Oferty Czytelnik Katowice pod „Egzystencja". 1801d

POSZUKUJEMY budowniczego lub technika budowlanego z długoletnią praktyką, mistrza budowlanego, księgowego, siłę biurową ze znajomością wszelkich prac biurowych korespondencji z biegłym maszynopismem, dozorcy na plac składowy ze znajomością materiałów budowlanych, oraz gońca biurowego. Oferty Czytelnik Bielsko pod „Przedsiębiorstwo budowlane". 5886g

CUKIERNIKA - karmelarza obeznanego również z maszyną Hanzela, poszukuje fabryka prywatna na dobrych warunkach we Wrocławiu. Zgłoszenia: Wrocław, Kościuszki, Administracja Dziennika Zachodniego pod „Karmelarz". 5839g

DWAJ CZELADNICY lub czeladniczki oraz dwie podręczne mogą się zgłosić. Pracownia płaszczy i kostiumów damskich, K. Reyman, Katowice, Stawowa 10/III p. 5905g

KATOWICKIE Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Wełnowcu poszukuje: inżynierów górniczych, techników maszynowych oraz inżyniera budowl. i kierownika cegielni - ceramika. Podanie z życiorysem kierować należy: Biuro Personalne, Wełnowiec, ul. Kościuszki 13. (PAP) 1842d

MIERNICZY do pomiarów miejskich potrzebny. Oferty z odpisami referencji pod „Samodzielny" kierować: Częstochowa PAP. Aleja 31. (PAP) 1693d

POSZUKUJĘ czeladnika krawieckiego od zaraz na stałe. Oferty Czytelnik Katowice pod „6890". 5909g

POSZUKUJEMY samotną sprzątaczkę do biura w Katowicach. Mieszkanie na miejscu. Wiek 40—50 lat. Zgłoszenia Górnośląska Spółka Budowlana, Katowice, ul. Francuska 4. 5913g

Pielęgniarki dyplomow. poszukuje zaraz Lecznica Spółki Brackiej w Nowej Rudzie, pow. Kłodzko. Warunki płacy według umowy. Zgłoszenia do Administracji Lecznicy Spółk Brackiej, **Nowa Ruda,** powiat Kłodzko. 1637

„MONTANA" — Śląska Fabryka Maszyn w Katowicach II. ul. Hutnicza 4, poszukuje do natychmiastowego objęcia służby: 1) komendanta Straży Pożarnej dla zakładu, 2) sanitariusza do ambulatorium fabrycznego. Reflektuje się tylko na siły fachowe, pierwszorzędne, posiadające odpowiednie doświadczenie w danych zawodach. Zgłoszenia osobiste lub piśmienne prosimy kierować do Biura Personalnego firmy „Montana". (PAP) 1807d

POTRZEBNA służąca, umiejąca dobrze gotować. Świadectwa pożądane. Gliwice, Styczyńskiego 1/6, od godz. 17. 5849g

POSZUKUJE się natychmiast bezwzględnie uczciwą, zdolną bufetową. Pierwszorzędne warunki, mieszkanie zapewnione. Reflektuje się tylko na fachowe siły. Zgłaszać się od godziny 18 do 20 do lokalu „Bajka", Katowice, plac Miarki 2. 5842g

RYBNICKIE Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Rybniku, ul. Kościuszki 54, przyjmie na dobrych warunkach: inżynierów górniczych i maszynowych, techników górniczych i maszynowych, buchalterów - bilansistów. Zgłoszenia przyjmuje biuro personalne. Nieuwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi. (PAP) 1809d

DO DZIECKA oraz pomocnica domowa potrzebna. Bytom, Dworcowa 29, m. 6. 5920g

Posad poszukują

SZOFER przyjmie posadę od zaraz z czerwonym prawem jazdy i 4-letnią praktyką. Wiadomości kierować do Dziennika Zachodniego Wałbrzych, Stalina 2 pod nr. „1835". 1835d

TECHNIK dentystyczny dobra siła, poszukuje posady od zaraz. Oferty Czytelnik Chorzów-Miasto. Wolności 4 pod „Dobra siła". 5907g

MASZYNISTKA biegła ze znajomością języka francuskiego i niemieckiego poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „ESKA". 5910g

SZOFER-mechanik z wieloletnią praktyką poszukuje pracy. Oferty Czytelnik Katowice pod „6700". 5588g

KIEROWNIK gospodarstwa rybnego (stawowego) z 20-letnią praktyką poszukuje posady. Warunki do omówienia. Propozycje pod adresem: Jagosz Włodzimierz, Katowice, Kilińskiego 16, Połajnjowe Zjednoczenie Papiernicze. 5861g

OGRODNIK z długoletnią praktyką, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres ogrodnictwa i sadownictwa w sezonie wiosennym. Zgłoszenia: T. Brysz, Bytom, 1 Maja 91. 5889g

PIELĘGNIARKA wychowawczyni, ekspedientka branży spożywczej, siła biurowa (bez maszynopisma), gospodyni-kucharka. Wszystko w jednej osobie, poszukuje posady. (Wdowa z 4-letnią córeczką). Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Poznanianka". 5899g

Kupna

CYNY kupimy każdą ilość. „Almet" Katowice, Stawowa 20. 1846d

BUKOWYCH bali 50 mm i 55 mm, 50 m sześć. zakupię. Częstochowa, Waszyngtona 24, m. 17, tel. 22-05. (PAP) 1833d

WÓZEK ręczny (możliwie platformę) do rozwożenia lemoniad kupimy. Zabrze, ul. 3-go Maja 24a. Wytwórnia wód. 5902g

Rentgen
diatermie, Pantostaty, kwarcówki. „Sollux". Aparaty i części nawet niekompletne lub uszkodzone kupuje:
„ZETHA", BYTOM, ul. Brzezińska nr 3
tel. 23-02. 1454

POLSKI Związek Narciarski, Kraków, ul. Basztowa 6, zakupi dla celów rozdawnictwa ca 1.500 kompletów nart. Zainteresowane firmy proszone są zgłosić się po bliższe informacje pod podanym adresem. 1829d

KUPIĘ samochód 1-tonowy w bardzo dobrym stanie. Wiadomość tel. 524-37. 5906g

---

Co tydzień bajka

TO NAGRODA ZA CIERPLIWOŚĆ Z JAKĄ MŁODSZE DZIECI OCZEKUJĄ UKAZANIA SIĘ ŚWIEŻEGO N-ru ULUBIONEGO TYGODNIKA

„ŚWIERSZCZYK"

1400 ***Co tydzień świeży numer. CENA zł 10.-***

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12. tel. 309-73. 305-73. 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74 — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rekopisów nadesłanych nie zwraca sie. — Przyjmowanie stron między godziną 11 — 13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr 12.
Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice. 3 Maja nr 12. Tel. 310-58
R 22596